

BEZPŁATNE



www.mm-gazeta.de

CZASOPISMO POLONIJNE DLA CIEBIE

MOJEMiasto

nr 04 (31) lipiec / sierpień 2012

D W U M I E S I Ę C Z N I K

MOJE MIASTO

Wszędzie dobrze
gdzie nas nie ma,
czyli... str. 7

Tajemnica tajnych
stowarzyszeń.
Templariusze
i inni str. 8

PORADNIK

Ustalenie ojcostwa
dziecka według
prawa polskiego str. 14

Finansowanie
leczenia
stomatologicznego str. 20

AKTUALNOŚCI

Madera, wiecznie
zielona wyspa str. 28

Polska babcia
w Afryce str. 35

EURO 2012
Hiszpania Mistrzem Europy



Kancelaria Adwokacka

Zakres możliwych porad prawnych:

- Doradztwo w zakresie prawa pracy
- Rejestracja działalności gospodarczej
- Zakładanie spółek cywilnych oraz kapitałowych
- Sprawdzanie i opracowywanie wszelkich typów umów gospodarczych i prywatnych
- Dochodzenie wierzytelności pozasądowo oraz sądowo
- Obrona przy wykroczeniach i w sprawach karnych

Olaf Groborz



Donnersbergerstraße 46, 80634 München
S-Bahn Donnersbergerbrücke U1 Rotkreuzplatz

Tel.: 0 89/13 95 83 72 Fax.: 0 89/13 95 83 73 Email: olaf.groborz@gmx.de



MOJA KSIĘGOWOŚĆ JEST W DOBRYCH RĘKACH

Büro · Buchhaltung · Lohnbuchhaltung



- księgowanie bieżących operacji gospodarczych
- nadzór dłużników i wierzycieli
- sortowanie i porządkowanie dokumentów księgowych
- wsparcie przy bieżących postępowaniach firmowych
- nadzór terminów świadczeń podatkowych
- przygotowanie dokumentów, ułatwiających wszelkie decyzje przedsiębiorcze
- pomoc w zakładaniu i prowadzeniu działalności gospodarczej w Niemczech

80336 München Paul- Heyse-Str. 6 T: 089 / 322 123 78 F: 089 / 322 123 79

z tym
kuponem
dla
**nowych
klientek**



10%
Rabatu



- * kosmetyka twarzy
- * zabiegi anti- aging
- * leczenie trądziku
- * mikrodermabrazja
- * **NOWOŚĆ!** kosmetyczna mezoterapia igłowa
- * depilacja
- * pielęgnacja dłoni i stóp/Manicure
- * przedłużanie rzęs i trwałe na rzęsy
- * farbowanie i depilacja brwi

serdecznie zapraszam !!!

Fatimastr.32, 81476 Monachium
tel. **017680103585** lub **089 / 32655131**
Proszę o uzgadnianie terminu wizyty



SPIS TREŚCI

Moje Miasto

- Polska Misja Katolicka** 4
- Boże Ciało w Monachium** 4
- Miasto Młodych** Miasto zieleni, młodości i sztuki Jolanta Łada 5
- Moherek w Szerlatonie** Bogdan Żurek 6
- Listy z Berdyczowa** O szkodliwości niepicia Krzysztof Dobrecki 6
- Żyj z klasą** Wszędzie dobrze gdzie nas nie ma, czyli...
londyńska emigracja Aldona Likus Cannon 7
- Tajemnica tajnych stowarzyszeń**
Templariusze i inni Jolanta Helena Stranzenbach 8
- Góry zapraszają...** Ks. dr hab. Jerzy Grześkowiak 9
- STUTTGART**
- Całe życie Jana Procyka w służbie Polonii** Tadeusz Rogala 10
- Szkolny Punkt Konsultacyjny** Edyta Mitka-Matejko 10
- Miasto Dzieci** Wywiad z bajkopisarką Beatą Kołodziej 11
- WYDARZENIA** 12-13

Poradnik

- Powroty** Ustalenie ojcostwa dziecka według prawa polskiego
Monika Skrzypek-Paliwoda 14
- Auslandsreisekrankenversicherung firmy DKV
a obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego...** Marcin Studencki 17
- Sposób, w jaki skutecznie zaprezentujesz
swoje pomysły biznesowe!** Beata Grygiel 18
- Finansowanie leczenia stomatologicznego**
lek. stom. Joanna Kozłowski 20
- Natychmiastowa implantacja** lek. stom. Marian Znorowski 22

Aktualności

- Kącik piękności** Orlando 24
- SV Polonia Monachium**
Symboliczne otwarcie EURO 2012 w Polsce i na Ukrainie Wład Minkiewicz 27
- Madera, wiecznie zielona wyspa** Dominika Hilger 28
- San Sebastian.** Perła hiszpańskiego wybrzeża Sebastian Wieczorek 32
- Daria Nadolska** 34
- Kącik muzyczny** Agnieszka Hekiart 34
- Polska babcia w Afryce** cz. II Edyta Mitka-Matejko 35
- KALENDARIUM** 36
- Synowie muzy spod znaku swastyki** Jolanta Łada 37

od redakcji:

Drodzy Czytelnicy!

Uuuuf... Euro, Euro i już po, dla wielu, nareszcie „po”!
Oddechaliśmy wszyscy - panie, bo odzyskały swoich chłopców,
panowie, bo wreszcie mają czas poprawić nadszarpnięte relacje
rodzinne, odrabiając wszelkie z tym związane zaległości.

Cała Polska kibicowała naszym piłkarzom. Euro-euforię
podkreślały dodatkowo media, widząc nas nie tylko
w ćwierćfinale, ale o wiele dalej. Hasło - „Nikt nam nie po-
wie, że nie zagramy w Kijowie!”, powtarzały za kibicami
wszystkie przekazy.

Niestety, do Kijowa jako zwycięzcy wkraczaliśmy ostatni
raz 92 lata temu (pod wodzą Józefa Piłsudskiego)
w roku 1920 i tak niestety zostanie, prawdopodobnie
na dłużej. Od hiszpańskiej bowiem dzielą naszą
reprezentację lata świetlne.

Gorycz porażki osłodził nam Rosjanie, którzy po-
jechali „do domu” razem z nami, może z tą różnicą,
że my wyjeżdżać nie musieliśmy. W Moskwie Putin
natychmiast wezwał „na dywanik”, by wyrzucić na
zbity pysk, szefa tamtejszego odpowiednika PZPN
Fursenkę i żaden Platini nie odważył się stanąć
w jego obronie. Holenderski trener reprezentacji
Rosji też szybko spakował walizki.

A u nas? U nas świętujemy sukces. Wszyscy nas
(czytaj: się) chwala. Lato trzyma się mocno, przypo-
minając politykom, by właśnie polityką, a nie nieza-
leżnym związkiem piłkarskim się zajmowali. Trener
Smuda zaś twierdzi, że przeproszać nie ma za co -
i „gdyby raz jeszcze, to wszystko zrobiłby tak samo”.
A więc nic się nie stało, Polacy - nic się nie stało!

W numerze wracamy oczywiście do Euro 2012,
nie zanudzając jednak znanymi wszystkim wynikami.
W Mieście Młodych opisujemy wyjazd studentek
monachijskiego Uniwersytetu (LMU) do Krakowa,
celem sporządzenia „artystycznej mapy” tego miasta.
Gościmy wśród Polonii londyńskiej, a w dziale histo-
rycznym zgłębiamy tajemnice nie do końca jawnych
stowarzyszeń. Staramy się wyjaśnić sens wspinaczki
górskiej, a także, w Mieście Dzieci, zapowiadamy cykl
spotkań z twórczością Beaty Kołodziej - autorki wierszy,
bajek i opowiadań dla najmłodszych.

Ponadto w bieżącym wydaniu: „Wydarzenia”, fachowa
pomoc dla startujących na castingach, druga część
wywiadu z przemierzającą Afrykę babcią, a także
arcyciekawy dokument o chorze spod znaku swastyki.
W Poradniku m.in. odpowiedzi naszych ekspertów na
najciekawsze pytania, porady, a także wakacyjne pro-
pozycje.

Życząc niezapomnianych urlopów zapraszamy do lektury.

Redakcja czasopisma **Moje Miasto**



Polska Misja Katolicka



PMK Monachium

Heßstraße 26 80799 München,
Tel.: 089/273 22 00

Msze św.:

- godz. 8.45 kaplica Misji (Heßstr. 24) z wyjątkiem ferii szkolnych w Bawarii
- godz. 10.00 kaplica Misji (Heßstr. 24) Msza święta z udziałem dzieci
- godz. 10.00 kaplica św. Jana Nepomucena (Ludwigsfeld)
- godz. 10.00 kaplica Misji (Max-Kolmsperger-Str. 9a, Neuperlach) Msza święta z udziałem dzieci
- godz. 12.00 kościół św. Józefa (Josephsplatz)
- godz. 12.00 kościół św. Moniki (Max-Kolmsperger-Str. 7, Neuperlach)
- godz. 18.30 kościół MB Królowej Pokoju (Werinherstr. 50) Msza święta z udziałem młodzieży

PMK Landshut

Msze św.:

- LANDSHUT – Kościół Św. Piotra i Pawła Niedermaierstr.25
- w niedziele – o 11.30, środy – o 18.00 oraz w I piątki miesiąca – o 18.00
- FREISING – Kościół Św. Piotra i Pawła, Friedhofstr.7
- w niedziele – o 16.30

PMK Augsburg

Biuro: Thomstr. 24 B, 86153 Augsburg,
Tel. 08 21/3 07 49, Fax 08 21/3 07 22,

Msze św.:

- AUGSBURG – Kościół Św. Alberta, Dr. Schmelzing-Str. 60
- w niedziele i święta – o 10.30 środa i piątek – o 18.30

PMK Rosenheim

Msze św.:

- ROSENHEIM – St. Michael, Westerdorferstr. 43
- w niedziele i święta – o 10.30
- Kaplica w Centrum Misji, Heilig-Geist-Str. 46,
- od wtorku do piątku – o 18.00 *)
- TRAUNSTEIN – St. Oswald, Maxplatz 1
- IV sobota miesiąca – o 17.00 *)
- TRAUNREUT – Zum Heiligsten Erlöser, Rathausplatz 1a
- I niedziela miesiąca – o 17.00
- FREILASSING – Marien Kirche, Salzburghofen,
- II niedziela miesiąca – o 17.00
- GERETSRIED – Heilige Familie, Johannisplatz 21
- III niedziela miesiąca – o 16.00
- WALDKRAIBURG – Christkönig, Karlsbader Str. 1
- II sobota miesiąca – o 17.00 oraz IV niedziela miesiąca – o 16.00

Okazja do spowiedzi pół godziny przed Mszą św.

*) po zmianie czasu (w okresie zimowym) pół godziny wcześniej

PMK Norymberga

Ks. Stanisław Stenka CR
Arminiusstr. 21, 90402 Nürnberg
Tel. 0911/473355, Fax 0911/3475749

Msze św.:

- w niedziele – o 09.00 (Boże Narodzenie, Wielkanoc – godz. 10.15) Kościół św. Willibalda, Zengerstr. 12, 90471 Nürnberg
- (metro Bauernfeindstrasse)
- w niedziele – o 12.00 Kościół św. Józefa, Gießereistr. 2, 90489 Nürnberg;
- II niedziela miesiąca – o 16.00 Lichtenau koło Ansbachu

PMK Ingolstadt

Ks. Ryszard Kazimierzczak
Gaimersheimerstr. 32, 85057 Ingolstadt
Tel.: 0841 84845

Ze względu na remont Kościoła – Spitalkirche, Spitalstr. 4 od 01.05.2010 r.

Msze św.:

- Heilig-Geist-Kirche, Spitalstr. 4 – w niedziele o godz. 10.00, w dni powszednie o godz. 18.00
- Kościół św. Moniki, Mistelstr. – w niedziele o 9.30
- kaplica przy Caritasie, Hugo-Wolffstr 20 – codziennie o 18.00
- Gmina Weissenburg Kościół – Willibald-Kirche
- I i IV niedziela miesiąca – o 12.45
- Msza św. w jęz. polskim
- Kościół Heilig Blut, Heilig Blut 1, 85435 Erding
- każda I niedziela miesiąca – o 18.00

PMK Stuttgart

ks. Roman Michalec
Zuckerbergstr. 9, 70378 Stuttgart
Tel.: 0711 564184

Msze św.:

- STUTTGART – kościół św. Tomasza Falchstr. 9, 70378 Stuttgart
- w niedziele i święta – o 10.30, środy – 18.30,
- I piątek miesiąca – 18.30
- BÖBLINGEN – kościół św. Maryi Berliner Str. 14, 71034 Böblingen
- w niedziele i święta – o 12.30,
- I czwartek miesiąca – 18.30
- TÜBINGEN – kościół św. Pawła Karl-Adam-Str. 3, 72076 Tübingen
- w niedziele i święta – o 15.00
- BALINGEN – kościół św. Ducha Heilig-Geist-Kirchplatz 3, 74336 Balingen
- I sobota i III niedziela miesiąca – o 16.00

PMK Karlsruhe

ks. Bartłomiej Ilków
Süüdendstr. 39, 76137 Karlsruhe
Tel.: 0721/24654

Msze św.:

- KARLSRUHE – kościół św. Franciszka, Rechts der Alb 28
- piątki – o 18.00, niedziele i święta – o 12.30
- RASTATT – kościół św. Bernarda, Engelstr. 6
- soboty – o 18.15
- PFORZHEIM – kościół św. Franciszka, Franziskusstr. 3
- niedziele – o 8.45
- BADEN-BADEN – Dreieichenkapelle, Rheinstr. 64
- niedziele – o 15.00
- BRUCHSAL – kościół św. Anton, Paul-Gerhardt-Str. 56
- I niedziela miesiąca – o 17.30

PMK Freiburg

ks. Stanisław Stec
Breisacher Str.119, 79110 Freiburg i. Br.
tel./fax.: 0761/2020050

Msze św.:

- FREIBURG – Kościół św. Józefa – Breisacher Str.119
- w każdą niedzielę i święto o godz. 11.00
- piątek o godz. 18.30
- ENDINGEN – Kościół św. Marcina – Marktplatz
- każdy pierwszy wtorek miesiąca o godz. 19.00
- HAUSACH – Kościół św. Maurycego – Klosterstr. 21
- każda trzecia sobota miesiąca o godz. 18.30
- OFFENBURG – Kościół św. Krzyża – Pfarrstr. 4
- każda pierwsza niedziela miesiąca i w wielkie dni świąteczne (Wielkanoc i Bożego Narodzenia) o godz. 16.00
- KONSTANZ – Kościół Bruder Klaus – Markgrafenstr. 34
- każda druga niedziela miesiąca o godz. 16.00
- i wielkie dni świąteczne o godz. 14.15
- LÖRRACH-BROMBACH – Kościół św. Józefa, Lörracher Str. 37
- każda trzecia niedziela miesiąca o godz. 14.00
- i wielkie dni świąteczne o godz. 11.00
- VILLINGEN – Kościół św. Krzyża – Hochstr. 34
- ostatnia niedziela miesiąca i wielkie dni świąteczne o godz. 14.00
- SINGEN – Kościół św. Elżbiety – Überlinger Str. 1
- ostatnia niedziela miesiąca i wielkie dni świąteczne o godz. 16.00
- STOCKACH – Kościół św. Oswalda – Pfarrstr. 4
- ostatnia niedziela miesiąca i w wielkie dni świąteczne o godz. 18.00
- SIGMARINGEN – Kościół św. Fidelisa, Bittelschießer Str. 19
- ostatnia sobota miesiąca o godz. 18.00



Od paru lat grupa studentek i absolwentek kierunku
Kunstpädagogik Uniwersytetu Ludwika Maksymiliana
w Monachium sporządza pod kierunkiem
doktor Rosy Quint artystyczne mapy
najpiękniejszych miast Europy.
Po Paryżu i Florencji przyszła kolej na Kraków.



W ramach projektu City – Mapping, grupa
młodych pań poznaje zarówno historię jak
i współczesność wybranych miast, przede
wszystkim zabytkową i nowoczesną sztukę
oraz architekturę. Interesuje je także ogólna
atmosfera tych miejsc, mentalność miesz-
kańców, charakterystyczne odgłosy. W tym
roku postanowiły poświęcić ostatni week-
end maja na zapoznanie się z Krakowem,
o którym wcześniej słyszały wiele dobrego.
Studentki i absolwentki LMU, obeznane
z krajami Europy Zachodniej, wybierały się
po raz pierwszy do Polski pełne obaw.
Ale w kulturalnej stolicy naszego kraju szyb-
ko poczuły się jak u siebie.

Nie nastawiały się na nic specjalnego, pozwo-
liły się „zaskoczyć” Krakowowi i było to miłe
zaskoczenie. Ich spostrzeżenia są niezwykle
ciekawe dla kogoś, kto na pewne rzeczy na co
dzień nie zwraca uwagi. Zauważyły m. in., że
wiele uroku przydaje miastu zieleń, nie tylko
Plant, skwerów, czy klombów. Zielone i pa-
stelowe kolory fasad krakowskich kamienic
potęgują wrażenie świeżości. Martina zwró-
ciła uwagę na różnorodne, kolorowe zastony
w oknach, przez które wieczorem prześwieca
światło, dzięki czemu każde okno wygląda
inaczej. W Monachium większość mieszkań-
ców opuszcza wieczorami ciężkie rolety, nie-
jako odgradzając się w ten sposób od świata
zewnętrznego. Nie uszło uwagi uczestniczek
wycieczki, że Kraków jest miastem studenc-
kim, pełnym otwartych i przyjaznych młodych
ludzi, z którymi można porozumieć się po an-
gielsku. W Ryńku co parę metrów natykały się
na rysowników lub muzyków.

- Dlatego Kraków tak bardzo przypomina Mo-
nachium – mówi Andrea, świeżo upieczona
pani magister. – Te dwa miasta są podobne

pod względem artystycznym, ale także reli-
gijnym. Oba mają katolicki charakter.
Najbardziej urzekł panie krakowski Kazimierz,
który dokładnie zwiedziły dzięki zaangażo-
waniu znajomej Polki, Kingi. Tam sporządziły
najwięcej rysunków, zakosztowały kawy z kli-
matycznych, gwarnych i przepełnionych ka-
wiarni, przyjrzały się synagom oraz ludziom
odwiedzającym dzielnicę. Duże wrażenie zro-
bił na nich cmentarz żydowski.

Cztery dni to na Kraków oczywiście za mało.
Chcąc zebrać jak najwięcej materiałów do
projektu, dziewięćosobowa grupa musiała
się rozdzielić. Część wybrała się do Auschwitz,
część do Nowej Huty i do fabryki Oskara
Schindlera. Wawelski Zamek wraz z Katedrą
zwiedzały będąc w komplecie, nie omijając
czakramu, zaś Kościół Mariacki odwiedziły
kilkakrotnie. Hejnał Mariacki odnotowały jako
jeden z najbardziej charakterystycznych od-
głosów miasta.

Z niektórymi tendencjami w sztuce, reprezen-
towanej przez współczesnych krakowskich
twórców, zapoznały się dzięki profesorowi
Piotrowi Bożykowi z Akademii Sztuk Pięknych.
Mimo nawału zajęć w czasie sesji, profesor
zdołał poświęcić im parę godzin i zaprezen-
tować wybrane prace własne oraz kolegów
z Wydziału Rzeźby.

- Lubię kontakty z ludźmi ciekawymi świata
i twórczości – przyznaje profesor Bożyk. - A jak
to w dodatku ładne dziewczyny, to moje zdol-
ności dzielenia się pięknem naszego miasta
wzrastają.

Doktor Quint, w kręgu zainteresowań któ-
rej znalazł się Mikołaj Kopernik, odwiedziła
obowiązkowo Collegium Maius, gdzie trafiła
przypadkowo na występ jednego z krakow-
skich chórów. Pierwsze śniadanie po przylocie
i ostatni posiłek przed odlotem, uczestnicz-
ki projektu City - Mapping spożyły w kli-
matycznej scenarii kawiarni Loch Camelot.

zieleni, młodości i sztuki

Zakosztowały także pierogów oraz „czeko-
ladowej” strony stosunków polsko-niemiec-
kich, mianowicie odwiedziły pijalnię czeko-
lady Wedla. Miały także okazję przekonać się
o uczciwości Krakowian. Udało im się bowiem
odzyskać zgubę, którą przez nieuwagę pozo-
stały w pociągu jadącym z lotniska. Ktoś
przekazał ją do biura rzeczy znalezionych.

Wróciły będąc całkowicie pod urokiem mia-
sta, z zamiarem ponownego odwiedzenia
go, choćby zupełnie prywatnie. Musi jed-
nak minąć trochę czasu, zanim mieszkańcy



Uczestniczki projektu City-Mapping na Kazimierzu,
Dr. Rosa Quint ostatnia z prawej

Boże Ciało w Monachium

Jak co roku ulicami stolicy Bawarii przeszła
procesja Bożego Ciała.

Po mszy, którą odprawiono na centralnym placu
miasta (Marienplatz), procesję - z Najświętszym
Sakramentem - poprowadził acybyśkup
Reinhard Marx.

Wspaniale zaprezentowała się Polska Misja
Katolicka pod przewodnictwem księdza pro-
boszcza Stanisława Plaweckiego. Uczestniczą-
cy rokrocznie w monachijskiej procesji Polacy,
po raz kolejny gremialnie zademonstrowali
swoje przywiązanie do Boga i Ojczyzny.



Obok głównej, procesje odbywały się też w po-
szczególnych parafiach. Niektóre w wyjątkowej
oprawie i scenerii. Na przykład w Seehausen,
na jeziorze Staffelsee, procesję uformowało
50 pływających jednostek.

Boże Ciało jest w Bawarii, Nadrenii Północnej-
Westfalii, Badenii-Wittebmerdze i części Sakso-
nii dniem ustawowo wolnym od pracy. W tym
roku przypadło ono na 7 czerwca.

Bogdan
Żurek

FELIETON

Moherek w Szerlatonie

Tuż przed samym
EURO 2012

wpadłem
do mego Trójmiasta,
by okiem rzucić
„czy wszystko gra”
i zdębiałem.

Sopot z Gdynią jako tako, ale Gdańsk?

Na kilka dni przed otwarciem mistrzostw miasto było jednym wielkim placem budowy, a nasączenie robotnikami każdego metra kwadratowego jego powierzchni przypominało „tłok” na sztandarowych projektach komunizmu, takich jak Nowa Huta czy Huta Katowice. I nie były to jakieś tam prace wykończeniowe typu sadzenia kwiatków, zamiatania lub malowania trawy. Rozkopane tramwajowe torowiska, zerwane nawierzchnie ulic, spychacze, koparki, obejmujący całą nadmorską metropolię permanentny komunikacyjny kolaps, świadczyły aż nadto, że znajdujemy się w epicentrum gigantycznej budowy, której końca nie widać.

Tylko ONA, bursztynowa Baltic Arena już stała - wspaniała, wyniosła, najpiękniejszym stadionem Europy, a nawet i świata przez wielu okrzyknięta. Jak ta dziewczina nocy poślubnej, pierwszego meczu mistrzostw oczekiwała. Żał mi jej było, gdy tumany kurzu wzniecanego przez dziesiątki wywrotek

bezcześciły jej nowy, błyszczący złotą poświatą, bursztynowy płaszcz.

- Próżne Twe czekanie, Piękna, oni nie zdążą. Zbyt późny ten stachanowski zryw - zwracałem się w myślach do niej.

Myliliem się, nie doceniłem gdańskich i nie tylko gdańskich - bo także przybyłych z pomocą z całego kraju i zza granicy - budowniczych. Oni zdążyli! Nieważne ile to kosztowało, nieważne, że dziś trzeba coś tam poprawiać, że jakaś część obwodnicy się zapada, nieważne... Oni zdążyli, by miliony na świecie całym mogły nas podziwiać, gospodarzy mistrzostw, którzy sprostali - w odróżnieniu oczywiście od polskich piłkarzy - temu karkołomnemu



Baltic Arena w Gdańsku. Arena w Gdańsku

przedsięwzięciu, jakim była organizacja tak gigantycznej imprezy.

I tym optymistycznym akcentem mógłbym prawdę mówiąc zakończyć, gdyby nie tytuł, z którego muszę się wytłumaczyć. Otóż felieton miał być o kobietach; jednej w moherowym bereciku, drugiej w najmodniejszej kreacji. Obie spotkałem w ogarniętym przygotowaniem do mistrzostw Europy Trójmieście.

Ta w moherku, to Aleksandra Olszewska - dzielna kioskarka spod stoczni, skutecznie broniąca przed policją i strażą miejską flagi Solidarności, zasłaniającej nad bramą imię Lenina - byłego patrona zakładu. Druga, to piękność, która się nie przedstawiła, pytając mnie na Monciaku w Sopocie:

- Psze pana, a gdzie tu jest hotel „Szerlaton”?

Niestety, tacy to my już jesteśmy - gdy o piłce nożnej mowa, głowy nawet do Pań nie mamy.

Listy
z Berdyczowa

Krzysztof
Dobrecki



O szkodliwości niepicia



Lipiec jest, z punktu widzenia dziennikarza, miesiącem bez sensu. O taki maj, nie mówiąc już o sierpniu, obfituje w rocznice, okazje do historycznych i politycznych polemik. A lipiec? Nic, zupełnie nic, w każdym razie nie sobie nie przypominam.

Korzystając więc z dziennikarskiej kanikuli siedziałem sobie, sącząc piwo, w maleńkiej knajpce usytuowanej w dawnym hotelu „Europejskim”, z widokiem na pomnik Marszałka. Knajpka jest godna polecenia, podają piwo, zimną wódkę, znośnego tatara i flaczki. Nie pamiętam jak się nazywa, wszyscy starzy jej bywalcy, w związku z sąsiedztwem, umawiają się „u Marszałka”. Poza mną w knajpce siedziało trzech starszych panów spożywając wspomnianego wcześniej tatara i dla zdrowotności pijąc zimną wódeczkę. Nie miałem specjalnie nic lepszego do roboty, więc z dziennikarskiego nawyku wsłuchiwać się zacząłem w rozmowę przy sąsiednim stoliku...

Może, Panie magistrze, jeszcze jedna kolejeczka by nie zaszkodziła?

Umiarkowane picie - odrzekł Magister - jeszcze nikomu nie zaszkodziło. Znam natomiast przypadek, gdy abstynencja doprowadziła pewnego mojego kolegę do całkowitej ruiny, nie mówiąc już o utracie zdrowia. Podobnie jak ja był aptekarzem i prowadził swoją firmę w niewielkim miasteczku. Znany był z abstynencji i... co by wydawać się mogło sprzecznością, wyrobu cudownych nalewek. Nalewek tych oczywiście nie wypijał, ale ochoczo częstował przyjaciół, których w związku z tym miał mnóstwo.

Otóż, mój kolega aptekarz miał sporą pojemność karafkę w kształcie kuli. U normalnego człowieka takie bezbronne naczynie stałoby puste, ale nie u mojego kolegi. Pewnego dnia wychodząc do pracy w apteczkę postawił pełniutką karafkę na stole. Słońce tego dnia świeciło nieśmiało i jego promienie, przez okno

wpadły do mieszkanka aptekarza. Karafka w kształcie kuli, wypełniona klarownym płynem zadziałała jak soczewka. Skupione promienie padły na stojący obok bukiet z suchych kwiatów, od bukietu zajęła się serweta i leżące na niej papiery, wtedy z hukiem pękła karafka, a że nalewka moc swoją miała, dom stanął w płomieniach. Po tej stracie mój kolega podupadł na zdrowiu i można powiedzieć, że z upadku tego już się nie podniósł. A musimy sobie Panowie powiedzieć, że nie doszłoby to tego kataklizmu, gdyby kolega w porę wysączył zawartość karafki...

Tak to przesadna abstynencja może być przyczyną materialnej i zdrowotnej ruiny.

Coś w tym jest, pomyślałem i zamówiłem kolejne piwo, które wypić postanowiłem za zdrowie Czytelników Listów z Berdyczowa. A co najważniejsze, dzięki tej zasłyszanej opowieści nie napisałem ani słowa o polityce...

A. Likus
Cannon

Żyj z klasą

Londyn jak zwykle przywitał mnie ciepło i serdecznie.

Wszędzie dobrze gdzie nas nie ma, czyli... londyńska emigracja



Urzędnik sprawdzający paszporty łamaną polszczyzną wyrecytował: Witamy w Londynie, a w drodze po bagaż pracownik do spraw emigracyjnych zapytał jak długo zamierzam zostać. Gdy odrzekłam, że parę dni, z wrodzoną angielską elegancją pożyczyl mi miłego pobytu.

Lubię Londyn, bo ma swój urok, pełno zabytków i muzeów, wiele parków i na okrągło tętni życiem. Na dodatek wszędzie widać ślady polskości i słychać Polaków. Trasa z lotniska do Viktoria Station roi się od domów z polskimi satelitkami z napisem: Polsat czy Cyfra Plus, a i w samym centrum też ich nie brakuje.

Polskie restauracje zapełnione są gośćmi, a polskie sklepy z żywnością kuszą różnorodnością towarów z kraju. Totalnym zaskoczeniem była dla mnie polska księgarnia z dużym wyborem książek, poczynawszy od „Elementarza” Falskiego czy

„Świerszczyka” dla dzieci, a skończywszy na najnowszym wydaniu wierszy Symborskiej. Na dodatek ceny książek są podobne jak w kraju, więc zaopatrzyłam się w parę pozycji.

Polaków w Londynie nie tylko widać, ale i słychać. Głośni, pewni siebie robią zakupy zarówno w tanich jak i w drogich sklepach, siedzą w restauracjach i zatłoczonych pubach. Język polski można usłyszeć wszędzie. Nawet w radiu. Bo Polacy w Londynie mają swoje radio PRL, czyli... Polskie Radio Londyn.

Na pierwszy rzut oka sielanka. Nic tylko pakować się i wyjeżdżać. Tak, więc rodacy chętnie jadą na Wyspy i odnosi się wrażenie, że czują się na nich jak u siebie. Biorąc pod uwagę angielską architekturę i kulturę, w Londynie można zakochać się od pierwszego wejrzenia.

Lecz życie na obczyźnie, nawet najpiękniejszej trwa zazwyczaj dłużej i ma zarówno zalety jak i wady. Do tych pierwszych, bez wątplenia zalicza się praca, bo to w jej poszukiwaniu wyjeżdżają Polacy, do tych drugich, że nie każdemu udaje się ją znaleźć. Dobrą sytuację na Wyspach mają młode matki. W opracowanym przez szwedzką organizację raporcie krajów mających najlepsze warunki do życia i wychowywania dzieci przez matki, Wielka Brytania wyprzedziła Niemcy zajmując jedenaste miejsce. Polska uplasowała się na 28.

Kobiety w każdym wieku mogą poczuć się kobietą, bo angielskich dzentelmenów można spotkać na każdym kroku. Pan stojący w drzwiach supermarketu i trzymający je szeroko otwarte, aby przeszło kilka pań

jest normalnym widokiem. W Niemczech to już okaz muzealny.

Szokiem było dla mnie, gdy młody mężczyzna ustąpił mi miejsca w autobusie. Najpierw rozejrzałam się czy obok nie stoi jakaś staruszka, a później zapytała czy rzeczywiście o mnie chodzi.

Nie wiem jednak, jaki miałabym stosunek do Londynu, gdyby przyszło mi w nim żyć, bo z pewnością nie jest pozbawiony wad. Ma okropną służbę zdrowia, wobec której polska opieka wydaje się idealną, nie wspominając naprawdę dobrej niemieckiej opieki lekarskiej.

Jest drogi, a większość przedszkoli w centrum Londynu mieści się albo w piwnicach ekskluzywnych hoteli albo w wynajętych salach kościoła.

Rozboje i rabunki są na porządku dziennym. Co gorsze, liczba przestępstw z użyciem broni palnej i noży drastycznie wzrasta, a morderstwa, w tym z udziałem Polaków są coraz częstsze. Również bezdomność jest dużą bolączką wielokulturowego Londynu i nie omija Polaków.

Wręcz zniechęcająco brzmią napisy w restauracjach, kawiarniach czy pubach, ostrzegające przed złodziejami. Powodują, że natychmiast chwytamy się za torebkę i zaczynamy pilnować jej jak oka w głowie, o ile ją jeszcze mamy. Jednym słowem wszędzie dobrze, gdzie nas nie ma, a jak mówi moja przyjaciółka Basia, która mieszka i pracuje w Londynie od paru lat, każda emigracja ma dwa oblicza. Żadna z nich nie jest ani lepsza ani gorsza. Po prostu jest inna.



Jolanta
Helena
Stranzenbach

Tajemnica tajnych stowarzyszeń

TEMPLARIUSZE i inni

OCCULTUS znaczy po łacinie schowany, ukryty, tajemny. Doktryny okultystyczne zakładające istnienie w człowieku i w przyrodzie sił tajemnych, badają możliwości ich wykorzystania w konkretnych celach. Mieć nieograniczoną władzę i decydować o losie świata, to kusząca perspektywa dla wielu, którzy gotowi będą osiągnąć cel nawet wykorzystując moce sekretne.



Najbardziej zagadkową organizacją czasów średniowiecza byli Templariusze, zakon założony w celu ochrony pielgrzymów zmierzających do Ziemi Świętej i walki przeciw niewiernym. Główną siedzibą zakonników był pałac wybudowany na fundamentach świątyni Salomona w Jeruzalem (stąd nazwa zgromadzenia). Z czasem Templariusze stali się potęgą militarną i gospodarczą. 15 tys. armia rycerzy zarządzała 9 tys. posiadłości rozsypanych po całym ówczesnym świecie, również w Polsce i Bawarii. Zakon Ubogich Rycerzy Chrystusa i Świątyni Salomona oprócz rzemiosła wojennego, opanował również do perfekcji bankowość. Ich pomysłem były np. listy kredytowe, coś w rodzaju czeków bankowych, pozwalających na swobodny przepływ pieniędzy. Wielkim dłużnikiem zakonu stał się król Francji Filip IV Piękny, który głównie z tego powodu wymusił na papieżu Klemensie V decyzję o rozwiązaniu Templariuszy (pod zarzutem herezji), w wyniku czego wielu jego dostojników skazał na śmierć. Sam Wielki Mistrz zakonu - Jakub de Molay - uznany za heretyka spłonął w roku 1311 na stosie. Jednak nie tylko finansowe problemy władcy Francji były powodem upadku tak potężnej organizacji. Krążyły pogłoski o tym, jakoby Templariusze posiadli starożytną kabałistyczną wiedzę tajemną i funkcjonowali wg. dwóch doktryn: pierwszej - wewnętrznej - ezoterycznej i okultystycznej oraz drugiej - zewnętrznej - chrześcijańskiej. Masy otrzymywały religię, a wtajemniczeni gnostycyzm.

Do dziś za spadkobierców Templariuszy uważa się wolnomularzy - elitarny, międzynarodowy ruch powstały w połowie XVII wieku i dążący do zmiany społeczeństwa według

zasad uznawanych przez masonów za jedyne słuszne. Cechą charakterystyczną masonów (a także innych podobnych stowarzyszeń) jest upodobanie do symboliki, a niemal każda ich działalność jest podporządkowana określonym rytuałom. Nie da się ukryć, że wpływ masonów na niektóre wydarzenia historyczne jest duży np.: prawie wszyscy sygnatariusze Deklaracji Niepodległości Stanów Zjednoczonych byli wolnomularzami podobnie jak i większość amerykańskich prezydentów. Również na proklamowanie francuskiej Deklaracji Praw Człowieka i Obywatela - 1789r. i polskiej Konstytucji 3 Maja - 1791r. - wywarli swój wpływ. W hierarchii masonów istnieją 33 stopnie wtajemniczenia i podobno tylko ci najwyższej wtajemniczeni posiadają pełną tajemną wiedzę. Swoistą elitę wśród masonów stanowił Zakon Iluminatów, związek założony w 1776 roku na Uniwersytecie w Ingolstadt. Jednak nie można stawiać między nimi znaku równości, gdyż iluminaci mieli jednoznacznie antyklerykalne poglądy i widzieli siebie jako alternatywę wobec religii. Charakteryzowali się także wyjątkową aktywnością polityczną. Pewnie dlatego istnieje mnóstwo teorii piskowych związanych z tym ugrupowaniem. Obójnie czy dyskutuje się o rewolucji francuskiej, krachu na giełdzie czy rozwoju marksizmu, ich obarcza się zazwyczaj winą za wszystko.

Jako 322 oddział niemieckich iluminatów określają niektórzy stowarzyszenie Skull & Bones (Zakon Czaszki i Piszczeli) założone w 1832 roku przy prestiżowym amerykańskim uniwersytecie w Yale. Powszechnie wiadomo, że ze związku tego wywodzą się czołowi przedstawiciele amerykańskiej bankowości, przemysłu i polityki, w tym 3 amerykańskich

prezydentów. „S&B” nazywa się też Bractwem Śmierci, a jego członkowie kultywują co najmniej dziwne okultystyczne rytuały odbywające się w kruchcie wśród trumien i ludzkich kości.

O ile do organizacji Czaszki i Piszczeli można zostać wyłącznie powołanym (rocznie 15 studentów z najznamienitszych rodów), o tyle do Bohemian Grove należy się wkuć kilkunastu tys. dolarów i poczekać 15 lat na inicjację. Raz w roku, na 2 tygodnie, spotyka się ten establishment w ściśle strzeżonej posiadłości (o tej samej nazwie co bractwo), która położona jest w Północnej Karolinie, by m.in. w przebraniu druidów oddawać cześć 10 metrowej podobiznie sowy.

Nieodłącznym elementem tego ponadnarodowego, globalnego systemu bractw tajemnych są prywatne, pozarządowe organizacje np. Komisja Trójstronna, Klub Rzymski, Królewski Instytut Spraw Międzynarodowych czy Bilderberg Club. Ten ostatni został zainicjowany w 1954r. przez polskiego dyplomata, wychowanka Jezuitów i wolnomularza Józefa Retingera, a jego istnienie negowano do lat 80-siątych ubiegłego wieku. Tajne stowarzyszenia skupiają najbogatszych oraz najbardziej wpływowych na świecie ludzi biznesu, mediów, arystokracji czy polityki. I o ile organizacje wieków ubiegłych skupiały się na celach głównie religijnych, to stowarzyszenia powstałe w XIX i XX wieku chcą mieć wpływ na politykę i społeczeństwo.

Zebrań tych ugrupowań są całkowicie tajne i zamknięte dla prasy. Opinia publiczna, mimo licznych prób, nie jest w stanie ustalić, co jest dokładnym celem ich działania. Przypuszcza się, że zamiarem większości powyższych wymienionych organizacji jest wprowadzenie Nowego Porządku Świata - NWO (New World Order). Ale mało kto wie, co się za tym sformułowaniem kryje.

Wiele ruchów i organizacji na całym świecie uważa, iż posiada wyższą, najprawdziwszą i najlepszą interpretację rzeczywistości. To, czy w ogóle mają rację jest sprawą tyleż dyskusyjną co kontrowersyjną, dlatego na koniec cytuję św. Mateusza: „Cóż bowiem za korzyść odniesie człowiek, choćby cały świat zyskał, a na swej duszy szkodę poniósł?”



Ks. dr hab.
Jerzy Grześkowiak

GÓRY zapraszają...

Dlaczego ludzie idą w góry? Na to pytanie istnieje tyle odpowiedzi, ilu jest górskich wędrowców i wspinaczy. Każdy ma na to własne uzasadnienie i motyw. Najkrótsza i najprostsza odpowiedź pochodzi od alpinisty Georga L. Mallory'ego, który - podobnie jak nasza Wanda Rutkowska - pozostał na zawsze 200 metrów poniżej szczytu Mount Everest. „W góry idzie się dlatego, że są”. Najcelniejsza - moim zdaniem - odpowiedź. Bo z górami jest tak, jak z miłością. Czy zakochani potrafią sobie dokładnie powiedzieć, wyjaśnić, wytłumaczyć, dlaczego się kochają? Nie sądzą. Każdemu z nich wystarczy, gdy on, ona powie: „Jak dobrze, że jesteś. Kocham cię, bo jesteś i takiego, jakim jesteś!”.

Trafne wyjaśnienie sensu wspinaczki w górach, mimo stale grożących niebezpieczeństw, znalazłem u najbardziej prominentnego spośród alpinistów-księży w ostatnim stuleciu, mianowicie u papieża Piusa XI (1922-1939). Zatem nie tylko nasz polski papież tak bardzo kochał góry! Achilles Ratti - bo tak się przedtem nazywał - jako papież nie miał już możliwości wspinania się w górach, ale swoją miłość do Alp wyraził w fakcie ogłoszenia św. Bernharda z Menthon (znanego też jako Bernhard z Aosty) patronem mieszkańców Alp i górskich wspinaczy (alpinistów) oraz wprowadził do benedyktynału rzymskiego błogosławieństwo sprzętu alpejskiego. A Ratti jako młody kapłan w Mediolanie znany był jako wyczynowy alpinista. To on jako pierwszy zdobył wschodnią ścianę Monte Rosa (1889), a rok później dokonał pierwszego wejścia na Mont Blanc normalną drogą przez lodowiec. Oto co pisał on o własnych motywach wspinania się w górach.

„Doprawdy z wszystkich czynności, w których szuka się wypoczynku, żadna nie jest dla świętości ducha i ciała tak dobroczynna jak górska wspinaczka. Gdy po ciężkiej pracy i trudach wspinamy się w górę, gdzie powietrze jest lżejsze i bardziej klarowne, regenerują się nasze siły, a człowiek nabiera hartu i wytrzymałości

Przed rokiem w lipcowym numerze naszego pisma pisałem o tajemnicy morza. Tym razem, w tym wakacyjno-wczasowym okresie, kłaniam się nisko wyniosłym, majestatycznym górcom, które swą magnetyczną siłą przyciągają niemal każdego.

dla najbardziej trudnych zadań życiowych. To jakieś tajemnicze, nie do wyjaśnienia wołanie, które kusi i pociąga człowieka, by przeciwstawić się czyhającym wszędzie śmiertelnym niebezpieczeństwom i nieść to ułomne życie przez rozległe lodowce, by potem z przyspieszonym oddechem i drżącymi członkami stanąć na niewielkim skrawku majestatycznego górskiego szczytu. Czy tu idzie tylko o satysfakcję i sławę, że się tam było? To byłaby zbyt uboga zapłata. Nie. To jakieś doświadczenie duchowej siły w przezwyciężaniu grozy natury, jakiś święty popęd, by odczuć tajemnicze powiązanie z wszystkim, co stworzone. To tęsknota „pana ziemi” stojącego właśnie na pokonanej wysokości, by patrząc na leżący u jego stóp świat przypieczętować wolnym aktem świadomości swojego pokrewieństwa - z Nieskończonym”.

Wspinaczka w górach niesie zatem ze sobą następujące korzyści:

- odnowę duchowych i cielesnych sił,
 - przezwyciężenie samego siebie,
 - zjednoczenie z całym stworzeniem
 - doświadczenie Nieskończoności i Transcendencji, czyli spotkanie z Bogiem.
- Jak w całym stworzonym świecie, tak i w górach widnieje ręka Boga, Jego „podpis”. Góry mogą być dla człowieka „teofanią” - miejscem objawienia Boga. Potrzeba tylko właściwych oczu. W słynnym kościele „Arka” w Nowej Hucie znajdują się w krypcie wstrząsające, nowoczesne rzeźby Najświętszej Maryi Panny, związane z historią naszego narodu. Jest tam też oryginalna figura św. Marii Magdaleny. Jej szczególną cechą jest fakt,

że owa święta ma „podwójne oczy”. Ma „oczy zmysłowe”, jak wszystkie zwierzęta, czyli oczy widzące tylko to, co jest bezpośrednio widoczne, co stoi na pierwszym planie; ma jednak też „oczy duchowe”, które patrzą dalej i głębiej, dostrzegają także to, co ukryte jest w głębi rzeczy.

Idąc w góry, obmyj zatem najpierw swoje oczy, oczyść je „z brudu”, który niejedno ci przesłania, pozbawia cię jasności i ostrości widzenia, nie pozwala ci widzieć tego, co sakralne, co święte. Zrób coś, by twe oczy stały się wyciszone, uważne, głębiej patrzące, wrażliwe na piękno, na sacrum. By były to oczy pełne miłości, oczy, które „patrzą sercem”. A wtedy twoje wędrowanie w górach stanie się dla ciebie formą „górskiej teofanii”, w nich zobaczysz i doświadczysz Boga. Znajdziesz Go: w mozolnej wspinaczce na szczyt i w schodzeniu w dolinę, w chwilach wypoczynku i w ciszy, w barwach górskich kwiatów i w prostocie traw, w dostojności drzew i skromności krzewów, w szybkich ptakach, w zwinnych kozicach i czujnych świstakach, w huczących potokach i wodospadach, w bieli śniegu i lodowców, w wicherze i w chmurach, w dolinach, na ścianach i na szczytach, w końcu w każdym spotkaniu po drodze wędrowcu. Jeśli wierzysz w Boga, na twych górskich szlakach znajdziesz swego Stwórcę. Górskie ścieżki prowadzą nie tylko na szczyt, one mogą zaprowadzić cię również do Boga, bo On jest także „Bogiem gór” (1 Krl 20, 28). Zwińże wyraził to emerytowany biskup z Innsbrucka Reinhold Stecher: „Wiele dróg prowadzi do Boga. Jedną z nich wiedzie przez góry”.

Całe życie Jana Procyka w służbie Polonii

W dniu 10 maja br. na cmentarzu Neuer Friedhof w Ludwigsburgu /Niemcy/, spoczął na zawsze polonijny działacz i członek Polskiej Parafii Katolickiej w Ludwigsburgu Jan Procyk.

Całe jego dorosłe życie związane było z działalnością Polskiej Misji Katolickiej w Ludwigsburgu i ze służbą dla Polonii w propagowaniu polskiej kultury i wiary Ojców. Prostolinijny, oddany dla sprawy, nie dbał o sławę i zaszczyty, zapomniany przez Ojczyznę Polską, bo nigdy żadna władza w Polsce nie powiedziała mu nawet „dziękuję” za to co robił, ale nie narzekał, bo zostawił po sobie ślad na tej Ziemi, który dawał mu zadowolenie.

Jan Procyk urodził się 1 kwietnia 1934 roku na Kresach Wschodnich. W roku 1944 opuścił z rodzicami ojczystą ziemię, najpierw ukrywając się przed bandami U.P.A., a następnie wywieziony został jako dziecko wraz z rodzicami i dwoma braćmi na przymusowe roboty do miejscowości Rudolfstadt w Turynii. Po zakończeniu działań wojennych rodzina Procyków nie miała gdzie wracać, tułała się więc po obozach dla uchodźców, najpierw w Mainlauf, potem Wiedeń, Amberg, Heilbronn, a na końcu trafiła do obozu w Weinsberg w Badenii-Wirtembergii. Tam Jan Procyk jako 15 letni chłopak pod okiem polskiego duszpasterza angażuje się w działalność chrześcijańskiej organizacji młodzieżowej YMCA. Po likwidacji obozu w Weinsberg w roku 1953 przenosi się z rodzicami do Ludwigsburga-Grünbühl. Tu przy Polskiej Misji Katolickiej, której proboszczem jest ks. Ignacy Rabsztyń – były więzień obozu w Dachau, angażuje się w pracę społeczno-kulturalną i religijną. Kończy kursy dla działaczy organizacji YMCA i zostaje instruktorem kulturalno-oświatowym. Prowadzi bibliotekę polskiej prasy i książek. Pracuje jako opiekun polskich grup sportowych, szczególnie drużyn piłki nożnej i siatkówki. Należy do ścisłej

grupy parafialnej wspomagającej pracę duszpasterską i społeczną ks. Rabsztyna, współuczestnicząc między innymi w organizowaniu różnych spotkań kulturalnych, zabawach czy procesjach Bożego Ciała.

W roku 1966 w rocznicę 1000-lecia Państwa Polskiego jedzie do Rzymu jako przedstawiciel Polskiej Misji na obchody rocznicy Tysiąclecia do Watykanu. Od roku 1980, kiedy to nowym proboszczem zostaje ks. dr Zdzisław Małecki, zostaje członkiem, a potem przewodniczącym Rady Parafialnej.

Po ogłoszeniu stanu wojennego w Polsce w roku 1981 angażuje się w pomoc dla rodaków w kraju i przybył do Ludwigsburga nowej polskiej emigracji. Pomaga ludziom w załatwianiu spraw, organizuje noclegi, daje posiłki, współorganizuje zabawy, z których dochód przeznaczony jest na różne organizacje charytatywne w Polsce.

Pod koniec lat dziewięćdziesiątych przechodzi na zasłużoną emeryturę i ustępuje miejsca w działalności polonijnej młodszemu pokoleniu, choć zawsze chętnie jeszcze pomaga, gdzie tylko istnieje taka potrzeba. Kilka lat przed śmiercią przekazał Polskiej Misji Katolickiej w Ludwigsburgu duży i pamiątkowy zbiór książek i czasopism polonijnych. Ze względu na to, że w Polskiej Misji nie ma możliwości przechowywania takiego zbioru, został on przekazany w części do Biblioteki Towarzystwa Chrystusowego dla Polonii Zagranicznej w Poznaniu, a pamiątkowe afisze ze zorganizowanej przez Polonię ludwigsburską manifestacji poparcia dla strajkujących polskich robotników w Poznaniu, zostały przekazane do Muzeum Poznańskiego Czerwca 1956.

Jan Procyk odszedł od nas po ciężkiej chorobie 5 maja 2012 roku.

Całe swoje dorosłe życie związał z Polonią i Polską Misją Katolicką w Ludwigsburgu, pozostając do końca wiernym swej polskiej Ojczyźnie i katolickiej wierze.

Tadeusz Rogala

Szkolny Punkt Konsultacyjny

przy
Konsulacie Generalnym RP
w Kolonii
z siedzibą w Remseck

Nowa oferta edukacyjna

**Od września 2012 roku
zamierzamy otworzyć klasę
dla uczniów, którzy bardzo słabo
posługują się językiem polskim –
informuje Wiesława Żywioł,
kierowniczka Szkolnego
Punktu Konsultacyjnego
w Remseck.**

**– Proszę, aby zainteresowani rodzice
zgłaszali się jak najszybciej.**

Nowa oferta edukacyjna skierowana jest do dzieci, które mimo posiadania polskich rodziców lub dziadków, bardzo słabo władają językiem polskim lub nie znają go wcale, a zależy im na poprawnej komunikacji i poznaniu kultury oraz historii kraju pochodzenia. Polska Szkoła w Remseck – Aldingen zaprasza od nowego roku szkolnego wszystkie chętne dzieci i młodzież w wieku od 3 do 18 lat do udziału w zajęciach lekcyjnych z języka polskiego, wiedzy o Polsce (historia i geografia Polski) oraz matematyki. Nauka w szkole jest bezpłatna. Szkoła obejmuje: klasę zerową, szkołę podstawową, gimnazjum i liceum ogólnokształcące. Uczniowie po zakończeniu każdego roku nauki otrzymują świadectwa szkolne. Lekcje prowadzą polscy nauczyciele z wyższym wykształceniem, zgodnym z nauczaniem przedmiotem. Dzieci i młodzież uczą się posługiwania językiem polskim, tzn. rozumienia tekstów mówionych i pisanych, samodzielnego tworzenia prawidłowych wypowiedzi ustnych i pisemnych. Poza tym poszerzają słownictwo, poznają literaturę, kulturę i historię Polski. Zdobywają wiedzę o miastach i zabytkach, ciekawych miejscach, które warto odwiedzić. Nawiązują kontakty z młodzieżą „polonijną” w okolicy. W szkole panuje miła, przyjacielska atmosfera. Organizowane są różne uroczystości okolicznościowe.

Zajęcia odbywają się w soboty w budynku Wilhelm – Keil – Schule, Neckarkanalstr. 55, 71686 Remseck – Aldingen.

Kontakt z kierowniczką szkoły:
tel.: 015229545199 lub
e-mail: wieslawa@szkolaremseck.de.

Więcej informacji na stronie:

www.szkolaremseck.de. *Edyta Mitka-Matejko*

MIASTO DZIECI

z Beata Kołodziej
rozmawia
Joanna Wagner

Beata Kołodziej

Krakowianka,
z zawodu biolog,
przez kilka lat
pracowała w Zakładzie
Genetyki i Ewolucji-
zmu na Uniwersytecie

Jagiellońskim, a teraz mieszka
w malowniczej podkrakowskiej

miejscowości. Autorka wierszy, bajek i opowiadań dla dzieci, wydanych
w przeszło 70 książkach. Píše także teksty piosenek, scenariusze i reżyseruje.

JW: Jaki impuls powoduje, że poważna (bądź co bądź) pani naukowiec diametralnie zmienia swoje życie i zaczyna zajmować się zawodowo twórczością dla dzieci?

BK: Dla mnie takim impulsem było pojawienie się na świecie mojego syna. To dla niego układałam pierwsze kołysanki, rymowanki i wiersze. Potem urodziła się jeszcze córka i stało się. Dzieci były dla mnie ważniejsze niż praca. Z ich powodu wyprowadziłam się z Krakowa i to one stały się dla mnie inspiracją do pisania.

JW: Od czego się zaczęło?

BK: Pewnego razu wracałam pociągiem do Krakowa. W przedziale poznałam ks. Andrzeja Prybę, który właśnie został redaktorem naczelnym dwumiesięcznika Posłaniec Świętej Rodziny. Miła rozmowa zaowocowała propozycją współpracy przy tworzeniu kącika dla dzieci. Napisałam pierwszy wierszyk o tematyce świątecznej i natychmiast otrzymałam zamówienie do kolejnych numerów pisma. Do dziś nie rozumiem jak to możliwe, że zostałam obdarzona tak wielkim kredytem zaufania i dziwię się sama sobie, że podjęłam się tego zadania. Potem pojawiły się kolejne propozycje – kącika dla dzieci w miesięczniku List, scenariuszy do programu Ziarno (TVP1), audycji radiowych, pierwsze książki i teksty piosenek. W ciągu kilku lat zmieniłam zawód.

JW: Piszesz wiersze, opowiadania dla dzieci, dużą część twórczości stanowią bajki. Która z tych dziedzin jest Ci najbliższa? Czy tworząc dajesz się ponieść „chwilii”?

BK: W przypadku wierszy, tekstów piosenek i bajek często decyduje chwila – jakaś myśl, drobne wydarzenie, podróż, zabawna sytuacja. Powieści historyczne czy biograficzne

to już bardzo konkretna praca – najpierw muszę dużo się nauczyć, znaleźć teksty autorstwa konkretnych postaci, wczuć się w ich sposób myślenia, zrozumieć świat, w jakim przyszło im żyć, przestudiować stare mapy, wyobrazić sobie konkretne miejsca. Dopiero wtedy mogę rozpocząć pisanie. W każdej sytuacji jednak u początków mojej pracy jest chęć przekazania czegoś, co jest owocem moich przemyśleń, życia, doświadczenia. Nie jestem entuzjastką sztuki dla sztuki. Mam na uwadze przede wszystkim małego czytelnika. Może dlatego forma jest dla mnie drugorzędna – liczy się głównie treść. Czuję się swobodnie i w powieściach, i wierszach, i scenariuszach – najbardziej cieszy mnie łączenie różnych form.

JW: Z pędzącego miasta przeniosłaś się w cisze podkrakowskiego domu. Jak oddziałuje na Twoją twórczość miejsce, w którym mieszkasz? Jaki wpływ ma Twoja wspaniała Rodzina?

BK: Ogród, las, piękne widoki to dla mnie zawsze źródło radości. Pomagają mi zachować optymizm i równowagę wewnętrzną. Dzieciom umożliwiły szczęśliwe dzieciństwo z ubłoconymi spodenkami, plastrami na rozbitych kolanach i dużą ilością tlenu, a potem dały spory poziom trudności do pokonania – na przykład dojazd do szkoły jesienią i zimą... W efekcie moje dzieci wyrosły na mądre, twórcze, odpowiedzialne i silne osoby. Na początku mojego dorosłego życia postawiłam wszystko na rodzinie i dzisiaj mogę obserwować z dumą jak słuszny był mój wybór. Nie tylko nic nie straciłam, ale zyskałam świetne relacje z bliskimi, pracę, która jest twórcza i daje mnóstwo radości, a na dokładkę sarny i bażanty za oknem.

Moja rodzina – i ta najbliższa i dalsza – to moi najlepsi recenzenci. Czasami krytykują, czasami chwalą, ale zawsze dodają otuchy i wspierają mnie w pracy. Teraz moje dzieci pomagają mi wkroczyć w świat multimediów – filmów, gier, Internetu. Dostrzegam tu spore pole do działania dla mnie.

JW: Stworzyłaś „Solilandię”, która stała się kanwą nietypowej inicjatywy – podziemnej krainy fantazji w Kopali Soli w Wieliczce. Przybliź proszę powstanie tak książek jak i związanej z nimi projektu.

BK: Solilandia to trzytomowa baśniowa opowieść o podziemnych krainach zamieszkałych przez skrzaty, smoki i całą plejadę fantastycznych postaci. Na podstawie I tomu powstała w Wieliczce specjalna oferta dla dzieci, która od razu zdobyła serca zwiedzających i kilka nagród. Kopalnia soli to miejsce tak niezwykle, piękne i klimatyczne, że bajki rodzą się tutaj same. Ja tylko połączyłam istniejące legendy górnicze z własną fantazją i stało się. Kolejne tomy wyrastały jak grzyby po deszczu. Powstał pierwszy tom serii dla młodszych dzieci, Bajkowy przewodnik, a w planach mam jeszcze kilka pozycji...

Listy od czytelników upewniają mnie, że pomysł był trafiony w dziesiątkę.

JW: „Solilandia” doczekała się realizacji scenicznej?

BK: Prawie... Napisałam scenariusz musicalu o Solilandii, powstały piosenki, choreografie, elementy multimedialne... Fragmenty już doczekały się wystawienia podczas corocznych koncertów dla dzieci. Niestety do skończenia spektaklu potrzeba jeszcze trochę czasu i co tu dużo mówić... pieniędzy. Czekam więc na koniec kryzysu w Europie. Moim marzeniem jest także ekranizacja Solilandii. Już dwa razy byłam bardzo blisko... Do trzech razy sztuka. Tymczasem zapraszam wszystkich na stronę www.solilandia.pl i oczywiście do Kopalni Soli Wieliczka.

JW: Bardzo dziękuję za rozmowę. Życzę wielu dalszych wspaniałych pomysłów i ich realizacji.

Od następnego numeru
Autorka będzie, ku uciesze
naszych najmłodszych czytelników,
częstym gościem **MIASTA DZIECI**.

Jednocześnie zachęcamy do zapoznania się z bogatą bibliografią jej autorstwa.

<http://bkołodziej.strefa.pl/>

Barbara Müller

KWIATY DO POLSKI Tel: 07021 861 169

TANIO, SZYBKO I SOLIDNIE - ZAPRASZAMY
Przy zamówieniu podaj numer 06 – to mała niespodzianka

KWIATY
uważa się za najbardziej elegancką formę okazywania uczuć
DLA
jubilatów, solenizantów, lub tak po prostu bez okazji
KAŻDEGO
komu chcemy pogratulować, podziękować lub dodać otuchy

W naszej ofercie między innymi:

Bukiety okolicznościowe + sekt, piwa,
wina lub bomboniera, kawa, maskotka,
kosze kwiatowe, kosze obfitości, wiązanki, wieniec...

Kwiaty dostarczamy także na terenie całych Niemiec oraz innych państw

www.polkwiat.eu

Fax: 07021 86 32 25

POL-KWIAT
EKSPRES KWIATOWY



Polska Szkoła w Monachium, jak potocznie nazywa się Szkolny Punkt Konsultacyjny przy Konsulacie Generalnym, będzie miała godnego patrona. Wyboru już dokonano. Komisja, w skład której wchodzili przedstawiciele nauczycieli, uczniów i Rady Rodziców, spośród całego grona kandydatów, na patrona szkoły wybrała Tadeusza Chciuka-Celta.

Po zatwierdzeniu kandydatury przez Ministerstwo Edukacji Narodowej odbędą się oficjalne uroczystości nadania szkole imienia tego Bohatera Narodowego.



Tadeusz Chciuk-Celt
zdj. z okr. II wojny
światowej

Tadeusz Chciuk-Celt, (ur. 17 października 1916 w Drohobycz, zm. 10 kwietnia 2001 roku w Monachium) - przedwojenny harcmistrz, białe kurier działający pomiędzy okupowaną przez ZSRR Małopolską a Budapesztem, cichociemny, który dwukrotnie skakał ze spadochronem do zajętej przez hitlerowców Polski. Emisariusz polskiego rządu na emigracji, redaktor i zastępca dyrektora Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa, ostatni prezes Polskiego Stronnictwa Ludowego na Uchodźstwie, autor wspomnień wojennych.

Odznaczony m.in. Orderem Virtuti Militari, dwukrotnie Krzyżem Walecznych, Krzyżem Armii Krajowej i Batalionów Chłopskich, Harcerskim Krzyżem Zasługi z Mieczami, Orderem św. Graala i Krzyżem Komandorskim Orderu Odrodzenia Polski. Prochy Tadeusza Chciuka-Celta złożono z honorami wojskowymi w Panteonie Żołnierzy Polski Walczącej na warszawskich Powązkach Wojskowych.



Polska gola!

Takiego dopingu kibiców nie miała jeszcze żadna z naszych reprezentacji. Polskich piłkarzy wspomagali wszyscy. Wymownym tego przykładem jest zamieszczona fotka, przedstawiająca tatusia z nowonarodzonym synkiem.

Z pewnością wielu czytelników przeciera łzy, dochodząc do wniosku, że przynajmniej „ten starszy” nie jest im obcy. Tak, macie rację Drodzy Czytelnicy, do zdjęcia pozuje jeden z najmłodszych polskich kibiców, urodzony 13 maja 2012r. Danielek, z tatusem – Tomaszem Zmiejko, do niedawna konsulem w Monachium. Mamą Danielka jest była konsul ds. Polonii – Aneta Berdys.

Małuch przyszedł na świat w szpitalu św. Zofii w Warszawie, ważył 3,5 kg i miał 58 cm wzrostu. Dzisiaj jest już o wiele większy!

Obojgu rodzicom redakcja czasopisma Moje Miasto życzy szczęścia w powiększonej rodzinie, gratulując latorośli o tak patriotycznej postawie.

Wolna Europa świętuje



60 lat temu, 3 maja 1952 roku została nadana z Monachium pierwsza audycja Rozgłośni Polskiej Radia Wolna Europa. W ramach Jubileuszu, w Konsulacie Generalnym RP w Monachium, spotkali się (17.06.2012) byli pracownicy i współpracownicy tego radia, ich rodziny oraz najwierniejsi sympatycy.

Po części oficjalnej, w konsularnych ogrodach nastąpiły długie Polaków rozmowy o tym, jak to się przed laty odkładało komunizm propagandę. Wśród przybyłych na spotkanie dało się zauważyć weteranów Rozgłośni Polskiej RWE: Irmę Zembruską, Ewę Chciuk-Celt, Danutę Krajewską, Alicję Bożekowską, a także

Aleksandra Menharda i „generała” Mieszkę-Kaniewicza. Był spiker nad spikerami – Andrzej Prusiński, Tomasz Mianowicz. Waldemar Banasik, Wojciech Słomkowski, a także przedstawiciele tzw. „rzutu solidarnościowego” – Maria Wachowiak, Mirosława Pyziół, Marcin Idziński, Krzysztof Machowski oraz obecny redaktor Mojego Miasta – Bogdan Żurek. Przygrywał, tym razem repertuarem lekkim, łatwym i przyjemnym, współpracownik i przyjaciel radia, mistrz saksofonu, prof. Leszek Żądło.



Rozgłośnia Polska Radia Wolna Europa nadawała swe audycje z Monachium od 3 maja 1952 do 30 lipca 1994 roku.



Kamila Janicka (po prawej)
i Elżbieta Jarzębowska

Szlachetne zdrowie

Już od piętnastu lat Klub FAMA z Monachium organizuje polonijne spotkania pań, na których - zależności od tematyki - panowie są także mile widziani

Tak było i tym razem, gdy zaproszono na wieczerę poświecony św. Hildegardzie z Bingen nad Renem. Siostra Hildegarda żyła w XII wieku, była przeoryszą konwentu benedyktynek. Wszechstronnie wykształcona zajmowała się m.in. komponowaniem pieśni religijnych, była badaczką natury, wizjonerką i uzdrowicielką. Beatyfikowana, a w roku 2012 wpisana przez Benedykta XVI na listę świętych.

Na spotkaniu w Klubie FAMA skoncentrowano się na leczniczych aspektach bogatego życia św. Hildegardy. Dokonała tego, od 11 lat mieszkająca w Monachium prelegentka - Kamila Janicka, absolwentka germanistyki na Uniwersytecie Szczecińskim, która osobiście doświadczyła zbawiennych dla jej zdrowia metod leczniczych siostry Hildegardy. Od tego czasu Kamila Janicka kompleksowo zajmuje się dorobkiem życiowym niezwykle benedyktynek. Było to ostatnie spotkanie Klubu FAMA przed wakacjami. Na kolejne, jesienią, zaprosiła szefowa Klubu – Elżbieta Jarzębowska.

Nowa Rada Parafialna



W niedzielę, 24 czerwca 2012, odbyły się wybory do Rady Parafialnej Polskiej Misji Katolickiej w Monachium. Skład nowej Rady przedstawia się następująco (kolejność według uzyskanego poparcia):

Andrzej Halemba – handlowiec, lat 48, Barbara Małoszewska – dr inż., lat 62, Urszula Szpetkowska – mgr inż., lat 57, Andrzej Majchrzak – inż. ochrony środowiska, lat 62, Alina Richter – inż. budowlany, lat 58, Dariusz Arsan – mgr inż. elektrotechnik, lat 36, Józef Drewniak – mgr filozofii, lat 50, Lidia Łomnicki – pielęgniarka, lat 39, Beata Modzelewska-Kowalewska – mgr inż. architekt, lat 37, Mariola Hanusiewicz – mgr inż., lat 49, Hubert Karolak – inż., lat 27, Barbara Menhard – technik technologii żywienia zbiorowego, lat 36. Wybory zakończyły długi okres działania w Monachium dwóch rad parafialnych. Dekretem z dnia 31.01.2012 r. ks. Kardynał Reinhard Marx, arcybiskup diecezji Monachium-Freising, rozwiązał dotychczasowe polskojęzyczne Misje Katolickie, PMK Monachium I i Monachium II, i utworzył z dniem 01.02.2012r. jedną polskojęzyczną Misję Katolicką z siedzibą centralną na Heßstr. 24. Do Misji należy ośrodek duszpasterski na Neuperlachu. Do udziału w wyborach uprawnieni byli wszyscy wierni związani z duszpasterstwem Polskiej Misji w Monachium, obywatele polscy i niemieccy, którzy ukończyli 14 rok życia. W głosowaniu wzięło udział 760 wiernych.

Pani Elżbieta Sobótka

Konsul Generalna Rzeczypospolitej Polskiej w Monachium, po ponad sześciu latach kończy swą służbę na terenie południowych Niemiec. Okres ten zapisał się znacznym wzrostem prestiżu Polski w Bawarii i Badenii Wirtembergii, co bez wątpienia jest zasługą Elżbiety Sobótki, stojącej na czele sprawnie działającego zespołu pracowników placówki.



Dziękując za współpracę i wsparcie, redakcja czasopisma Moje Miasto życzy Pani Konsul sukcesów przy wypełnianiu nowych zadań, a także zdrowia i zadowolenia w życiu osobistym.

Nasz wakacyjny typ

Wypoczywającym nad polskim morzem

NADZIEJA – IX Festiwal Piosenki Poetyckiej im. Jacka Kaczmarskiego w Kołobrzegu (27-28.07.2012). Miejsce koncertów: Hala „Łuczniczka” ul. Łopuskiego.



piątek, 27 lipca

Godz. 17.00 - przesłuchania konkursowe wykonawców, którzy zaprezentują dwie piosenki (jedną z repertuaru Jacka Kaczmarskiego, a drugą autorską), rywalizując o nagrody ministra kultury i dziedzictwa narodowego, a także o Nagrodę Polonii.

Godz. 21:00 – Noc Romantyczna – koncert złożony z piosenek Jacka Kaczmarskiego. Wystąpią: Piotr Machalica, Mirosław Baka, Klementyna Umer, Anna Sroka, Jacek Bończyk, którym towarzyszyć będą muzycy: Fabian Włodarek (fortepian), Paweł Stankiewicz (gitary), Konrad Kubicki (gitara basowa), Konrad Siwak (instrumenty perkusyjne).

Godz. 23:00 - „Mój Staszewski” – koncert piosenek z repertuaru Stanisława Staszewskiego w interpretacji jednego z najlepszych polskich aktorów śpiewających Jacka Bończyka i znakomitego tria muzycznego: Paweł Stankiewicz – gitara, banjo, Fabian Włodarek – piano, akordeon, Konrad Kubicki – kontrabas, gitara basowa.

sobota, 28 lipca

Godz. 12:00 – zgodnie z tradycją festiwalu odbędzie się mecz piłkarski między drużyną publiczności pn. „Kuglarze”, a zespołem Fundacji im. Jacka Kaczmarskiego.

Godz. 17:00 - w sali konferencyjnej hotelu Aquarius (ul. Kasprowicza 24) projekcja filmu o Jacku Kaczmarskim i wykład Piotra Żałuskiego.

Wiecej na stronie: <http://www.fundacja-kaczmarski.org/index.php?tresc=nadzieja>

Obywatelstwo do oddania

Tysiące emigrantów, którzy utracili obywatelstwo polskie przed 1 stycznia 1999r., będą mogli je odzyskać.

Dotychczas było to niemożliwe, a zainteresowani mogli jedynie ubiegać się u prezydenta o nadanie obywatelstwa na nowo. To nie było łatwe. O przybliżenie procedury przywrócenia obywatelstwa poprosiliśmy Pana Konsula Jacka Barylaka z Konsulatu Generalnego RP w Monachium. Oto jego odpowiedź:

Szanowny Panie Redaktorze, odpowiadając na Pana zapytanie pozwalam sobie skierować Pana na stronę internetową Ambasady RP w Berlinie, gdzie w informacjach konsularnych pod linkiem: <http://www.berlin.polemb.net/?document=159> zamieszczono zestaw podstawowych informacji na temat instytucji przywrócenia obywatelstwa, wprowadzonej przepisami nowej ustawy o obywatelstwie polskim, które to przepisy weszły w życie z dniem 15 maja br.

Tamże znajduje się link, przez który osoba zainteresowana może sobie ściągnąć i wydrukować wzór wniosku o przywrócenie obywatelstwa, który następnie należy wypełnić i złożyć w konsulacie osobiście lub drogą pocztową. Odesłanie do tych samych informacji konsularnych – dla uniknięcia powielania pracy – znajduje się również na stronie konsulat. Gotowy wzór wniosku można oczywiście również otrzymać w konsulacie. (...)

Zwracam uwagę na to, że instytucję przywrócenia obywatelstwa stosuje się do osób, które utraciły polskie obywatelstwo przed dniem 01.01.1999 r. Osoby, które zrzekły się polskiego obywatelstwa po tej dacie, mogą jak dotychczas składać wnioski do Prezydenta RP o nadanie obywatelstwa polskiego.

Z poważaniem
Jacek Barylak - Konsul

Dziękujemy za szybką i kompetentną odpowiedź

Redakcja MM



Polska biblioteka

Zrzeszenie Polskich Katolików w Erdingu (<http://www.pchv-erding.de/>) tworzy dla swoich członków i sympatyków „Bibliotekę książek i filmów”. Mieścić się ona będzie w pomieszczeniu Zrzeszenia, w Johanneshaus, Kirchgasse 5, Erding. Biblioteka zawierać ma głównie polską literaturę (dla dorosłych, młodzieży i dzieci) oraz polskie filmy (wydania w języku polskim lub niemieckim tłumaczeniu). Zbiór powstanie z zakupów ze środków Zrzeszenia oraz darowizn. Stąd gorąca prośba Zarządu o przekazanie książek i filmów na rzecz biblioteki (kontakt: Wiesław Dumania, tel. 08122-8683188).



Zmarł Ryszard Gleich

1 czerwca 2012r. zmarł w Monachium Ryszard Gleich – Lwowiak, więzień stalinizmu i stanu wojennego, działacz Solidarności i emigracji niepodległościowej.

Urodził się w roku 1926 w Brzeżanach. Od roku 1929 mieszkał we Lwowie. Po wojnie został przesiedlony wraz z rodziną do Kluczborka w woj. opolskim. Pod absurdalnym zarzutem kontaktów z osobami podejrzanymi o szpiegostwo w roku 1949 skazano go na 10 lat więzienia, uwalniając tuż przed śmiercią Stalina, w grudniu 1952 roku. Studiował we wrocławskiej Wyższej Szkole Ekonomicznej. Pedagog, wychowawca w internacie i nauczyciel przedmiotów ekonomicznych. W roku 1980 aktywnie włączył się w tworzenie Niezależnego Samorządnego Związku Zawodowego „Solidarność” w Kluczborku. Był delegatem Opolszczyzny na I Krajowy Zjazd NSZZ Solidarności w Gdańsku. Internowany po wprowadzeniu stanu wojennego. Działal w Solidarnościowym Podziemiu. Aresztowany, stanął przed doraźnym sądem wojskowym we Wrocławiu. Z paszportem „w jedną stronę” opuścił Polskę i ze statusem uchodźcy politycznego osiedlił się w Monachium.

Na emigracji zaangażowany działacz niepodległościowy. Pełnił ważne funkcje m.in. w organizacji „Solidarność Wolnych Polaków w Bawarii”, bezpośrednio wspierającej Podziemie Solidarności i w emigracyjnej Polskiej Partii Socjalistycznej. Organizował pomoc dla kraju, przerzucał wydawnictwa bezdebetowe, brał udział w akcjach protestacyjnych, był wydawcą prasy emigracyjnej.

Ryszard Gleich pozostawił żonę – Mirosławę, z którą spędził w szczęśliwym związku 55 lat, czwórkę dzieci – syna i trzy córki oraz całą gromadkę wnucząt. Miał 86 lat. Prochy Zmarłego złożono w grobie rodzinnym w Kluczborku.

powroty

Szanowni Czytelnicy przedstawiam Państwu kolejny artykuł z cyklu „POWROTY” – cyklu dobrze przyjętego przez Czytelników „Mojego Miasta”. Do tej pory w jego ramach ukazały się następujące artykuły: część 1 „Obywatelstwo polskie dla dzieci urodzonych w Niemczech” opublikowana w numerze marzec – kwiecień 2011, część 2 „Polskie dokumenty tożsamości” opublikowana w numerze maj – czerwiec 2011 r., część 3 „Rozwód w Niemczech i jego skutki prawne w Polsce” opublikowana w numerze lipiec – sierpień 2011 r., część 4 „Jak nabyć spadek w Polsce – zasady dziedziczenia” opublikowana w numerze wrzesień – październik 2011 r., część 5 „Zachówek – czyli ochrona osób najbliższych przed pominięciem w testamentie w polskim prawie spadkowym” opublikowana w numerze listopad – grudzień 2011 r., część 6 „Zasiedzenie – jak nabyć własność nieruchomości w Polsce nie będąc jej właścicielem” opublikowana w numerze styczeń – luty 2012 r., część 7 „Podział majątku małżonków po rozwodzie – według prawa polskiego” opublikowana w numerze marzec – kwiecień 2012, cz. 8 Testament w Polsce- jak sporządzić ważny dokument” opublikowana w numerze maj – czerwiec 2012.

Monika
Skrzypek-Paliwoda

A D W O K A T

Specjalista w zakresie
prawa emigracyjnego
reprezentująca w całym kraju
sprawy Polaków
powracających do Ojczyzny,
prowadząca kancelarię adwokacką
w Polsce pod nazwą
SEMPER LEX Prawo i Podatki

CZ.9

Ustalenie ojcostwa dziecka

➔ według prawa polskiego ➔

W dzisiejszym artykule omówię **problematykę ustalenia ojcostwa dziecka**. Kwestie związane z ustaleniem ojcostwa dziecka poczętego reguluje Ustawa z dnia 25 lutego 1964 r. Kodeks rodzinny i opiekuńczy. Zgodnie z jego postanowieniami istnieją trzy sposoby ustalenia ojcostwa:

1. Domniemanie pochodzenia dziecka od męża matki (przy dzieciach urodzonych w małżeństwie),
2. Uznanie dziecka przez ojca,
3. Ustalenie ojcostwa przez sąd.



Uznanie dziecka przez ojca
to oświadczenie złożone przez ojca, że dziecko od niego pochodzi. Dziecko można uznać przed:
■ kierownikiem Urzędu Stanu Cywilnego,
■ notariuszem lub terenowym organem administracji państwowej -w sytuacjach wyjątkowych (np. przy niebezpieczeństwie grożącym życiu ojca lub dziecka),
■ za granicą przed polskim konsulem.

Dziecko można uznać bez względu na jego wiek tj. zarówno małoletnie, jak i pełnoletnie oraz poczęte, ale jeszcze nie narodzone. Można jednak uznać tylko takie dziecko co do którego nie było ustalone ojcostwo. Dziecko mężatki można uznać dopiero po zaprzeczeniu ojcostwa jej męża. Do uznania dziecka małoletniego potrzebna jest zgoda jego matki, do uznania dziecka, które ukończyło 13 lat lub więcej potrzebna jest zgoda dziecka i matki, po uzyskaniu przez dziecko pełnoletności wystarczy tylko jego zgoda.

Ustalenia ojcostwa przez sąd
można dochodzić wtedy, gdy ojciec nie uznał dziecka dobrowolnie. Pozew należy złożyć do sądu rejonowego wydział rodzinny, według miejsca zamieszkania ojca dziecka. Pozew taki jest wolny od opłat sądowych. Domniemywa się, że ojcem dziecka jest ten kto obcował z matką dziecka nie dawniej niż w trzechsetnym, a nie później niż w sto osiemdziesiątym pierwszym dniu przed urodzeniem dziecka. Domniemanie to można obalić. Sądowego ustalenia ojcostwa może żądać zarówno samo dziecko, jak i jego matka, a także prokurator. Po osiągnięciu przez dziecko pełnoletności tylko ono może żądać ustalenia ojcostwa. Dziecko pełnoletnie może wystąpić z pozwem w każdej chwili ponieważ powództwo to się nie przedawnia. Niedopuszczalne jest ustalenie ojcostwa dziecka przed jego urodzeniem, można natomiast dochodzić ustalenia ojcostwa po śmierci dziecka.

Powództwo o zaprzeczenie ojcostwa

jest konieczne gdy zachodzi domniemanie, że ojcem dziecka jest mąż matki. Wyjątek zachodzi w przypadku gdy dziecko urodziło się w małżeństwie, ale przed upływem 180 dni od ślubu, wtedy do zaprzeczenia ojcostwa męża wystarczy jego oświadczenie, że nie jest ojcem dziecka (chyba, że przed ślubem wiedział, że jego przyszła żona jest w ciąży lub współżył z nią przed ślubem, w okresie gdy dziecko zostało poczęte). Z pozwem o zaprzeczenie ojcostwa mogą wystąpić:
■ matka dziecka – w ciągu 6 miesięcy od jego urodzenia,

- mąż matki dziecka – w ciągu 6 miesięcy od dnia, w którym dowiedział się o urodzeniu dziecka przez żonę,
- dziecko – po osiągnięciu pełnoletności – nie później jednak niż w ciągu 3 lat od jej osiągnięcia,
- prokurator zawsze – w przypadku gdy wymaga tego ochrona praworządności.

Dziecko nosi nazwisko ojca
gdy urodzi się w małżeństwie, albo co do którego zachodzi domniemanie, że pochodzi od męża matki – wtedy gdy rodzice tak postanowili zawierając małżeństwo. Dziecko automatycznie nosi nazwisko ojca wtedy, gdy uznał on dziecko. Wyjątkowo dziecko takie może nosić nazwisko matki gdy wyraża ona taką wolę, a ojciec dziecka wyrazi na to zgodę. Przy sądowym ustaleniu ojcostwa nadanie dziecku nazwiska ojca nie następuje automatycznie, potrzebny tu jest odpowiedni wniosek. Składa go dziecko lub matka. Gdy dziecko ukończyło 13 lat potrzebna jest zgoda dziecka na nadanie mu nazwiska ojca. Jeżeli nie zostało ustalone ojcostwo dziecko nosi nazwisko matki.

Dziecko może również nosić nazwisko męża matki, który nie jest jego ojcem

wtedy, gdy matka małoletniego dziecka wyszła za mąż za tego mężczyznę i małżonkowie złożą przed kierownikiem USC oświadczenie, że dziecko będzie nosić nazwisko męża matki. Tylko do czasu uzyskania przez dziecko pełnoletności. Po ukończeniu przez dziecko 13 lat potrzebna jest na to zgoda dziecka. Nie można dziecku nadać nazwiska męża matki, gdy nosi ono nazwisko swego ojca.

Podsumowując należy wskazać, iż ustalenie kwestii pochodzenia dziecka jest bardzo ważne nie tylko dla jego tożsamości i pielęgnowania więzi z ojcem i z jego rodziną, ale także w celu zdobycia środków na utrzymanie i wykształcenie dziecka – poprzez zapłatę należnych alimentów, jak i nabycia przez nie praw do spadku po śmierci ojca. Kwestia ustalenia pochodzenia dziecka lub wyprostowania jego metryki urodzenia czasem jest bardzo trudna i skomplikowana dlatego dobrze jest zwrócić się do polskiego adwokata, który pomoże w sprawnym przeprowadzeniu tych ważnych spraw.

**Kancelaria Adwokacka
SEMPER LEX Prawo i Podatki**

Adw. Monika Skrzypek - Paliwoda
ul. Kurzy Targ 5
50-103 Wrocław, POLSKA
tel.+48 71 79 38 900
tel. kom. +48 660 464 896
www.semperlex.pl
kancelaria@semperlex.pl

AGS
Agentur Grażyna Szkulcka



Grażyna Szkulcka (M.A.)
Altheimer Eck 15,
80331 München
Tel. / Fax: 089 / 86 36 98 32
Tel: 0170 / 10 71 849
Godziny otwarcia:
● wtorki 8.30 - 20.00
● środy 8.30 - 15.00
● czwartki 8.30 - 20.00
● piątki 8.30 - 15.00
● pierwsze soboty miesiąca
12.00 - 17.00
Inne terminy
po telefonicznym uzgodnieniu

Agencja obsługi firm

- księgowość
- rachunkowość
- tłumaczenia
- ubezpieczenia
- i inne konsultacje

Zapraszam!



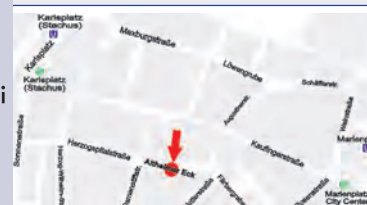
**Kancelaria Adwokacka
Christoph Motkowski
RECHTSANWALT**



DORADZTWO PRAWNE
W JĘZYKU POLSKIM I NIEMIECKIM:

- prawo cywilne umowy i odszkodowania
- prawo gospodarcze obsługa firm i transakcji handlowych
- prawo podatkowe sporządzanie zeznań podatkowych
- prawo o nieuczciwej konkurencji przeciwdziałanie nieuczciwej konkurencji
- prawo pracy wypowiedzenia i odprawy
- prawo drogowe wypadki i odszkodowania
- prawo karne obrona w sprawach karnych

Altheimer Eck 15
80331 München
S-Bahn/U-Bahn
Marienplatz/Stachus
Tel.: 089/218 955 62
Fax: 089/218 955 63
Mobil: 0162 8012373
E-mail: info@kanzlei-motkowski.de



www.kanzlei-motkowski.de

PIENIĄDZE NA DZIECI KINDERGELD

Bazując na wieloletnim doświadczeniu kompetentnie pomagamy osobom pracującym w Niemczech (polskie kontrakty, umowy o pracę i firmy jednoosobowe „Gewerbe”) przy złożeniu wniosku, oraz kompleksowym tłumaczeniu (bez udzielania porad prawnych) wszystkich pism i formularzy urzędowych otrzymywanych z Kasy Świadczeń Rodzinnych, dotyczących procedury uzyskania niemieckiego zasiłku na dzieci (Kindergeld) w wysokości **184,- € miesięcznie** (oraz **nadpłaty do 4 lat wstecz**) na dzieci mieszkające w Polsce do ukończenia 25-go roku życia, jeśli nadal kontynuują lub kontynuowały naukę.

**Oferujemy tanie i bardzo dobre
UBEZPIECZENIA ZDROWOTNE**

Tel.: **0179 484 50 63** lub **(030) 367 533 40**
SUERTE, Sławomir Wawrzyniak, Postfach 212036, 10514 Berlin
!!! Obsługujemy osoby z całych Niemiec !!!

www.kindergeld.com E-Mail: kontakt@kindergeld.com

Od ponad 25 lat z Wami **Ireneusz Czlonka**

- ⊙ **Księgowość**
- ⊙ **Podatki**
- ⊙ **Obsługa firm i osób prywatnych**

Dypl. Księgowy
certifikat
Steuerberaterkammer



Tel. 089/570 21 40 Fax 089/41 41 11 31 Ludwig-Richter-Str. 17 80687 München

Łukasz Sowada
Geprüfter Versicherungsfachmann IHK Makler
ubezpieczeniowy



Landwehrstr. 2, 80336 München

Tel.: 089 590 68 59 29

Mobil: 0176 104 224 97

Fax: 089 590 68 59 60

PORADY
I INFORMACJE
DOTYCZĄCE
UBEZPIECZEŃ

OC firm
OC prywatne
komunikacyjne
emerytalne
na życie
zdrowotne
wypadkowe

BÜROSERVICE

(A-Z) M ü n c h e n

TWÓJ
NIEZALEŻNY
PARTNER
BIZNESOWY

terminy i informacje: **Agnieszka Nazarko**

mobil: 0178/8011693

tel.: 089/54892190

e-mail: agnieszka.nazarko@onet.eu

oferuje analizę rynku ubezpieczeń,
finansów, kredytów
oraz inwestycji

Zdaj się na profesjonalistów

Planen und beraten mit Konzept

DIGITAL TV SHOP
telewizja na kartę

z POLSATEM i CYFRĄ+

**32 polskie programy
bez umowy i abonamentu**

**TELEWIZJA HD
to 44 programy w tym 12 HD**

**Sprzedaż i montaż!!!
zestawów satelitarnych**

80339 München-City, Theresienhöhe 3
Wejście: Schwanthaler Str.110

www.DigitalTVShop.de

Kom.: 0179/4316130 po polsku
Tel.: 089/505051 • Fax: 089/505004

Auslandsreisekrankenversicherung firmy DKV a obowiązek ubezpieczenia zdrowotnego...

Artykuł dotyczy prywatnego ubezpieczenia zdrowotnego dla osób czasowo przebywających w Niemczech. Jest to ubezpieczenie na okres do max. 5 lat. Oferuje je większość niemieckich ubezpieczalni, bardzo znana jest taryfa AS4 firmy DKV. Teza artykułu jest następująca: *Taryfa AS4 firmy DKV nie spełnia wymogów obowiązku ubezpieczenia zdrowotnego (§193 VVG) i pielęgnacyjnego (§1 SGB XI) w Niemczech, w przypadku Polaków zameldowanych w Niemczech, którzy zameldowali tutaj działalność gospodarczą (Gewerbe), która jest ich jedyną lub główną działalnością zarobkową.*

Dla kogo jest to ubezpieczenie?

Prawo niemieckie dopuszcza ograniczone czasowo prywatne ubezpieczenia zdrowotne dla osób zameldowanych w Niemczech, które posiadają **czasowo ograniczone prawo pobytu (befristeter Aufenthaltstitel)** - §195 pkt. 3 VVG. Pkt. 1 ogólnych warunków ubezpieczenia taryfy AS4 firmy DKV, która jest właśnie tego typu ubezpieczeniem, określa, że ubezpieczyć mogą się osoby, których stałe miejsce zamieszkania jest poza Niemcami i które czasowo przebywają w Niemczech. Przykładem może być zagraniczny student, który przebywa w Niemczech na podstawie czasowej wizy studenckiej.

Dla kogo nie jest to ubezpieczenie?

Przypadki osób, zameldowanych i prowadzących działalność zarobkową w wielu krajach, reguluje prawo UE. Według rozporządzenia Rady i Parlamentu Europejskiego (WE) nr 883/2004 z dnia 29 kwietnia 2004 r., nadrzędne jest w takich przypadkach ustawodawstwo kraju, w którym prowadzona jest główna działalność zarobkowa. Dla grona osób z tezy artykułu jest to ustawodawstwo niemieckie, które nakłada na nich obowiązek pełnego ubezpieczenia zdrowotnego i pielęgnacyjnego. Takie osoby muszą wykupić ubezpieczenie, które między innymi jest nieograniczone czasowo (§195 pkt. 1 VVG), nie może zostać przez ubezpieczalnię wypowiedziane (§206 pkt. 1 VVG) oraz zawiera obowiązkowe ubezpieczenie pielęgnacyjne – Pflegepflichtversicherung (§1 SGB XI). Wszystkich tych wymogów nie spełnia **taryfa AS4 firmy DKV**. Według przepisów UE takie osoby nie przebywają w Niemczech tymczasowo. I nie mają przy tym znaczenia osobiste plany dotyczące długości pobytu w Niemczech, fakt zameldowania w Polsce czy przebywanie pozostałych członków rodziny w Polsce.

Jakie mogą być konsekwencje wykupienia takiego ubezpieczenia?

Chcąc w przyszłości przejść na pełne ubezpieczenie zdrowotne, trzeba liczyć się z nadpłatą zaległych składek od momentu wystąpienia obowiązku ubezpieczenia (najczęściej od daty zameldowania w Niemczech). Wszystkie kasy państwowe i większość ubezpieczalni prywatnych nie uznaje bowiem ciągłości z tego typu ubezpieczeniem. Jednym z wyjątków jest oczywiście firma DKV, która daje możliwość przejścia na własne (skądinąd bardzo dobre)

taryfy pełnego ubezpieczenia, przy czym...: 1 stycznia DKV zdjęła z rynku najtańsze taryfy pełnego ubezpieczenia i oferuje teraz tylko taryfy lepsze, ale znacznie droższe. Przykładowa składka dla 40-letniego mężczyzny, w taryfie Vollmed Aktiv (udział własny 360€) to ok. 340€, dla kobiety w tym samym wieku - ok. 465€. Do tego, od 23 grudnia, ze względu na wprowadzenie jednakowych zasad kalkulowania składek dla kobiet i mężczyzn (tzw. Unisex-Tarife), składki pełnego ubezpieczenia dla mężczyzn znacznie wzrosną.

Przy przejściu na pełne ubezpieczenie należy również liczyć się z tym, że jest się w międzyczasie starszym, a składka zależy m. in. od wieku. Składka zależy też w dużej mierze od stanu zdrowia w momencie zawarcia umowy. Ze względu na przebyte choroby, wykupienie pełnego ubezpieczenia może być znacznie utrudnione, droższe lub całkowicie niemożliwe. DKV daje co prawda możliwość przejścia z taryfy AS4 na pełne ubezpieczenie bez względu na stan zdrowia, ale tylko w przypadku wykupienia opcji tzw. Superstufe, która jest znacznie droższa. Dla osoby w wieku 25-29 lat składka wynosi 124,83€ dla mężczyzny i 213,65€ dla kobiety, czyli niekoniecznie znacznie taniej od pełnego ubezpieczenia w innych firmach. Opcja ta jest poza tym ograniczona czasowo. Bez względu na stan zdrowia przejście na pełne ubezpieczenie jest możliwe z początkiem 19-ego miesiąca umowy lub, w przypadku umów na dłuższy okres, bezpośrednio po upływie okresu umowy.

Chyba najgorszą konsekwencją jest jednak odmowa pokrycia kosztów leczenia. Może się tak zdarzyć, jeżeli okaże się, że ubezpieczony zawarł umowę niezgodnie z ogólnymi warunkami ubezpieczenia (czyli np. należy do grona osób z tezy artykułu), w wyniku niepodania prawdy przy podpisywaniu wniosku lub błędnego doradztwa pośrednika ubezpieczeniowego. Umowa zostaje wówczas całkowicie unieważniona, a koszty leczenia nie są refundowane. Przy mniejszych kwotach leczenia ubezpieczalnia najczęściej nie sprawdza dokładniej umów i po prostu refunduje koszty, co niestety często używane jest jako główny argument na to, że tezy zawarte w artykule są nieprawdziwe.

Marcin
Studencki

Autor artykułu
jest doradcą w firmie

PLDF GmbH

Polscy Doradcy Finansowi

kontakt: 0177 9683 846

pldf Polscy Doradcy
Finansowi

Biuro w Monachium

Landwehrstr. 2

(niedaleko Karlsplatz/Stachus)

Tel.: (0) 89/590 68 590

www.pldf.de

Jak uchronić się przed konsekwencjami błędnej doradztwa pośredników ubezpieczeniowych?

Pośrednicy sprzedający takie ubezpieczenie, w kwestii ubezpieczenia zdrowotnego, mają często dostęp tylko i wyłącznie do produktów firmy DKV. DKV oferuje oczywiście nie tylko Auslandsreisekrankenversicherung, ale również pełne, nieograniczone czasowo, ubezpieczenie zdrowotne, które spełnia wszystkie wymogi obowiązku ubezpieczenia zdrowotnego i pielęgnacyjnego w Niemczech. Problem w tym, że do zawarcia umowy pełnego ubezpieczenia DKV wymaga min. 12 miesięcy ubezpieczenia w Niemczech, a tego wymogu siłą rzeczy nie spełnia większość Polaków przyjeżdżających do Niemiec. Dlatego zdarza się, że nie mogą zaoferować pełnego ubezpieczenia, pośrednicy oferują osobom nieuprawnionym taryfę AS4. Możliwość dochodzenia roszczeń z tytułu błędnej doradztwa jest niestety bardzo ograniczona, ponieważ ubezpieczeniobiorca potwierdza pismem, że zapoznał się i spełnia niezbędne warunki zawarcia umowy. Usłne oświadczenia mają, jak wiadomo, również moc prawną, ale bardzo trudno udowodnić fakt ich zaistnienia. Dlatego najlepszym sposobem zabezpieczenia się na taką ewentualność jest uzyskanie od pośrednika pismem oświadczenia, że został poinformowany o istotnych do zawarcia umowy faktach. Fakty te to przede wszystkim: zameldowanie w Niemczech, zameldowanie firmy w Niemczech (Gewerbe), podleganie pełnemu obowiązkowi rozliczania podatku dochodowego w Niemczech etc.

Gotowy formularz do podpisania dla pośredników sprzedających ubezpieczenie Auslandsreisekrankenversicherung (w języku polskim i niemieckim) jest dostępny w biurze firmy PLDF GmbH Polscy Doradcy Finansowi w Monachium, Landwehrstr. 2 (tel. 089 590 68 590). W biurze dostępne jest również oświadczenie samej firmy DKV o tym, że taryfa AS4 nie spełnia wymogów obowiązku ubezpieczenia zdrowotnego w Niemczech według §193 VVG.



Izabela S. Demacker
Rechtsanwältin

Doradztwo prawne w języku polskim i niemieckim
z uwzględnieniem niemiecko - polskich przepisów prawnych
w dziedzinach:

prawa rodzinnego i spadkowego | prawa pracy
prawa karnego oraz wykroczeń | prawa gospodarczego
prawa ruchu drogowego

Tel.: 0 89 | 85 63 63 55

Gabelsbergerstrasse 9
80333 München

www.kanzlei-demacker.de
info@kanzlei-demacker.de

Sposób, w jaki skutecznie zaprezentujesz swoje pomysły biznesowe!

Czy nie zastanawiałeś się wielokrotnie nad tym, w jaki sposób mógłbyś optymalnie zaprezentować swój pomysł na biznes, swój start-up podczas rozmów z inwestorami?

Ponieważ te rozmowy zazwyczaj odbywają się w wąskim gronie, z dwoma, trzema lub najwyżej czterema osobami, to ogólne modele prezentacji, przeznaczone dla większych grup, mogą nie być tu łatwe w zastosowaniu.

Na początku najważniejsze jest **dobrze przygotowanie** i nie chodzi tu tylko o **treść**, ale także o **metodę prezentacji**. Pomimo, że zazwyczaj nie masz zbyt dużo czasu do dyspozycji, to jednak powinienes umieć w sposób jasny i precyzyjny przedstawić sedno twojego pomysłu na biznes. Możesz tu kierować się zasadą upraszczania: reduce to the max – Prawdopodobnie już od dłuższego czasu intensywnie zajmujesz się swoim projektem i pełen entuzjazmu mógłbyś opowiadać o nim godzinami, jednak Twój partner w interesach chciałby w miarę szybko uzyskać **wgląd** w projekt, aby ocenić, na ile twój pomysł na biznes jest obiecujący i czy ta inwestycja jest dla niego opłacalna.

Czego potrzebujesz, aby zrobić dobre pierwsze wrażenie?

Nie polegaj wyłącznie na swojej umiejętności dobrego przemawiania, lecz wykorzystaj także siłę **wizualizacji** i przynieś coś ze sobą, wciągnij partnera biznesowego w rozwój wydarzeń. Jedną z możliwości, jaką chciałabym tu przybliżyć jest **komunikacja-dla-dwojga**, nowatorski system komunikacji i prezentacji. Wspaniale nadaje się on do **pierwszych prezentacji**, odbywających się w małym pomieszczeniu, opiera się na podstawach

Mgr inż. Beata Grygiel

doradca ekonomiczny w dziedzinie ekonomii, księgowości i organizacji przedsiębiorstw dla drobnych przedsiębiorców i tzw. Existenzgründer (rozpoczynających działalność na własny rachunek)

psychologii i przedstawia zaskakująco prostą możliwość wizualizacji. W aktywny sposób włącza partnera rozmowy, daje się zastosować prawie wszędzie a jego skutki są długotrwałe. Ponieważ podstawowa zasada zawsze zostaje ta sama, system łatwo daje się przystosować do różnych wymagań.



Jestem samodzielnym doradcą przedsiębiorstw i zauważyłam że aby w możliwie najlepszy sposób zaprezentować pewien większy projekt, decydujące znaczenie ma zaprezentowanie głównych korzyści własnej oferty w sposób prosty, kompaktowy i przekonujący.

W komunikacji-dla-dwojga wykorzystuje się stworzoną specjalnie do tych celów teczkę, która swoją wielkością i wyglądem już na początku rozmowy wzbudza ciekawość i zainteresowanie.

Kilka dość istotnych zasad podstawowych chciałabym jednak podać już teraz, ponieważ można je zastosować również za pomocą innych środków pomocniczych takich jak bloki, flamastry.

1 Przygotuj od trzech do pięciu punktów, aby zaprezentować swoje pomysły biznesowe, zobaczysz, że nie potrzebujesz ich więcej. Zapisz je podczas rozmowy i odwołuj się na nie podczas prezentowania swojego pomysłu.

2 Zastosuj również elementy graficzne, narysuj po prostu diagramy lub symbole, twoje przesłanie będzie przez to lepiej zaprezentowane.

3 Pozwól partnerowi w rozmowie na to, aby również wykonał jakąś czynność, wspólnie stwórz swój pomysł.

4 Zakończ rozmowę konkretnym ustaleniem dotyczącym dalszego postępowania i nie przekraczaj ustalonego czasu trwania spotkania.

Jeżeli będziesz przestrzegać tych punktów i konsekwentnie je stosować, wówczas nic nie stanie już na przeszkodzie udanej prezentacji twojego pomysłu na biznes.



- informacje
- wiadomości
- firmy
- anonse...

✉ Pestalozzistr. 71

10627 Berlin

☎ +49 30 32 416 32

+49 30 41 636 03

📧 webmaster@kontakty.org

Eurooffice - Management UG

Mgr Anna Wagner-Szostak

usługi księgowe

Buchhaltung . Lohnbuchhaltung . Unternehmensberatung

Landwehrstr.2 80336 München

Tel.: 089/590 68 59-0

Fax: 089/590 68 59 60

e-mail: a.wagner@eurooffice-management.de



KOLPORTAŻ PRASY POLSKIEJ NA TERENIE EUROPY ZACHODNIEJ

SPRZEDAŻ HURTOWA 030-77391863

PRENUMERATA 030-77391864

USŁUGI KURIERSKIE DO 1 TONY Z BELGII, HOLANDII I NIEMIEC DO POLSKI

Grygiel - company support

Beata Grygiel

Gwarantuje fachowe usługi dla Polonii przy rejestracji i dalszym prowadzeniu działalności gospodarczej

Twój partner w sprawach

- Księgowych
- Biurowych
- Urzędowych
- Finansowych
- Dodatków rodzinnych
- Tłumaczeń

Członek zrzeszenia dla samodzielnich księgowych (b.b.h.)

Werinherstrasse 15 81541 Muenchen
DOJAZD:
U2 Silberhornstr.;
Tramwaj 15, 25; Bus S8.

Tel. +49 (0)89 96 05 27 47
Fax. +49 (0)89 96 05 27 48
Mobil +49 (0)170 311 360 4
office@grygiel-company.com
www.grygiel-company.com

Mężczyźni		
Wiek	Składka SB 100 Eur	Składka SB 1000 Eur
0-15	107,54	37,26
16-20	79,70	37,63
21	126,93	79,39
22	132,04	82,37
23	137,11	85,54
24	142,16	88,88
25	147,07	92,35
26	151,93	95,22
27	156,70	97,68
28	161,46	99,91
29	166,10	102,01
30	170,75	104,09
31	175,32	106,22
32	179,74	108,50
33	184,06	110,96
34	188,40	113,64
35	192,76	116,60
36	197,30	119,85
37	202,13	123,42
38	207,34	127,32
39	213,05	131,59
40	219,27	136,20
41	226,00	141,19
42	233,24	146,55
43	240,93	152,24
44	249,07	158,29
45	257,59	164,67
46	266,44	171,37
47	275,65	178,38
48	285,17	185,66
49	295,02	193,21
50	305,19	201,01
51	315,68	209,04
52	326,45	217,24
53	337,49	225,63
54	348,78	234,16
55	360,29	242,81
56	372,02	251,60
57	383,96	260,48
58	396,08	269,49
59	408,33	278,62
60	387,67	266,94



HUK-COBURG

Krankenversicherung

Prywatne, pełne ubezpieczenie zdrowotne w HUK-Coburg zapewnia Tobie i Twojej rodzinie dostęp do opieki lekarskiej w Niemczech, w Polsce oraz we wszystkich innych krajach Unii Europejskiej.

Ubezpieczenie to pokrywa koszty opieki lekarskiej na najwyższym poziomie oraz świadczeń z zakresu badań profilaktycznych, ambulatoryjnych, laboratoryjnych i diagnostycznych w szerokim zakresie.

Bardzo korzystne składki z możliwością zwrotu do czterech składek miesięcznych w ciągu roku.

Zmiana ubezpieczenia zdrowotnego możliwa jest bez badań lekarskich i stomatologicznych.

Zadzwoń, zapytaj o szczegóły!

Przedstawiciel: Grażyna Szkulcecka

Feichtholzweg 2, 82205 Gilching

Tel / Fax: 08105 / 77 57 24

Tel: 0170 / 10 71 849



* Składka miesięczna = łączna suma ubezpieczenia zdrowotnego (Krankenversicherung), dodatku ustawowego (gesetzlicher Zuschlag) oraz obowiązkowego ubezpieczenia Pflegeversicherung. SB = udział własny w wysokości 100,00 lub 1.000,00 Euro

Kobiety		
Wiek	Składka SB 100 Eur	Składka SB 1000 Eur
0-15	107,54	37,26
16-20	92,85	50,58
21	218,67	91,53
22	226,71	101,59
23	234,49	109,59
24	241,85	115,99
25	248,83	121,14
26	255,30	125,29
27	261,47	128,66
28	267,39	131,42
29	273,37	133,72
30	279,26	135,69
31	285,40	137,42
32	292,07	139,03
33	299,26	140,59
34	306,95	142,20
35	315,21	143,91
36	323,99	145,82
37	333,12	147,96
38	342,61	150,42
39	352,37	153,23
40	362,51	156,46
41	372,94	160,15
42	383,59	164,31
43	394,45	169,00
44	405,54	174,24
45	416,88	180,02
46	428,43	186,37
47	440,12	193,29
48	451,90	200,77
49	463,73	208,80
50	475,55	217,37
51	487,42	226,50
52	499,31	236,14
53	511,23	246,31
54	523,15	257,01
55	535,02	267,56
56	546,81	278,18
57	558,62	288,89
58	570,49	299,67
59	582,50	310,53
60	545,87	297,48

Finansowanie leczenia protetycznego

Drogi czytelniku,
do napisania tego artykułu zainspirowała mnie osoba, która poddaje się leczeniu protetycznemu w Niemczech. Temat ten jest dosyć skomplikowany i zależy przede wszystkim od indywidualnego stanu uzębienia pacjenta, wymaganego leczenia, czy też materiałów, z których zostanie wykonana korona, proteza i most. Dotyczy on wyłącznie tych, którzy są ubezpieczeni w państwowych kasach chorych. Posłużę się ogólnymi przykładami, bez konkretnych liczb i faktów, żeby naświetlić najważniejsze pojęcia, z których zrozumieniem boryka się duża część społeczeństwa w Niemczech.

Od roku 2005 zostały wprowadzone w niemieckim systemie leczenia stomatologicznego tzw. Befundbezogene Festzuschüsse, które określają wysokość refundacji kosztów leczenia protetycznego ze strony kas chorych. Wysokość Festzuschussu zależy od stanu uzębienia indywidualnego pacjenta np. w przypadku utraty przedniej górnej jedynki, przysługuje pacjentowi Festzuschuss za most z zewnętrzną powierzchnią odpowiadającą kolorowi zębów, a wewnętrzną



w kolorze metalowym. W przypadku utraty np. dolnej szóstki przysługuje jedynie Zuschuss za most metalowy. Refundowane przez kasy leczenie protetyczne jest określone jako tzw. Regelversorgung - konieczne i medycznie wystarczające. Jednak pacjent może zażyczyć sobie - w wyżej wymienionych przypadkach - implantat albo most, który w całości będzie biały. Refundacja, którą dostanie - niezależnie od leczenia jakie wybierze, będzie zawsze w wysokości 50% kosztów Regelversorgung. Dodatkowy wpływ na wysokość refundacji ma posiadanie i dołączenie do składanego podania tzw. HKP - aktualnej książeczki bonusowej, w której muszą być dokumentowane wizyty kontrolne poprzednich minimum 5 lat, co zwiększa Zuschuss o 20%, a minimum 10 lat o 30%. Książeczkę bonusową wystawia i uzupełnia pieczęcią za kolejny rok, każdy stomatolog wykonujący kontrolę rutynową.

lek. stom.
Joanna Kozłowski

Warto więc, przynajmniej raz w roku, poddawać się badaniom kontrolnym, by zmniejszyć swój wkład finansowy w leczenie protetyczne. Przed podjęciem leczenia protetycznego powinniśmy zadać sobie pytanie, czy chcemy by było ono klasy **mercedesa**, czy wystarczy nam standard **trabanta**.

Pacjentom zainteresowanym wyposażeniem mercedesa polecam rozszerzenie ubezpieczenia państwowego o tzw. Zahnzusatzversicherung, aby umożliwić sobie leczenie wychodzące poza horyzonty kas chorych, leczenie na poziomie współczesnej medycyny.

W jednej z kolejnych publikacji gazety Moje Miasto znajdziecie państwo kontynuację tego tematu. Chętnie odpowiem też na nurtujące pytania, które możecie wysyłać na adres e-mailowy mojego gabinetu.



Joanna Kozłowski

Zahnarzt
am Marktplatz

GODZINY OTWARCIA: **pon i czw 11:00-18:00**

wt i śr 08:00-14:00

Tel. 08165-48 66

info@zahnarztpraxis-kozlowski.de
www.zahnarztpraxis-kozlowski.de



**OFERUJEMY PROFESJONALNĄ
OPIEKĘ STOMATOLOGICZNĄ
ORAZ PIĘKNY UŚMIECH
HARMONIZUJĄCY Z WIZERUNKIEM TWARZY**

LEKARZ STOMATOLOG

Joanna Kozłowski
SPECJALISTA IMPLANTOLOG

Zakres leczenia:

- leczenie dzieci i dorosłych,
- profilaktyka,
- wypełnienia światłoutwardzalne i porcelanowe,
- leczenie kanałowe,
- korony, mosty i protezy,
- system CEREC,
- implanty,
- leczenie paradontozy,
- szyny zgryzowe,
- zabiegi kosmetyczne (np. wybielanie, licówki).

Szukacie Państwo **zaufanego** stomatologa bez bariery językowej? Jesteście pod właściwym adresem - gabinet mieści się w **centrum Neufahrn** (na północ od Monachium, samochodem A9 kierunku Norymberga - zjazd Eching, Neufahrn, S-Bahn S1).

SERDECZNIE ZAPRASZAMY!



**Marktplatz 7
85375 Neufahrn**

Dr. Markus Winkler
Zahnarzt

Bäckergasse 11A
93059 Regensburg
Tel.: 0941 / 8 55 75

Öffnungszeiten:
Mo., Die, Do 8.00 - 19.00
Mi., Fr. 8.00 - 12.00



Ogłaszamy
nabór kandydatek
do konkursu
Wyborów

**„MISS POLONIA
in Deutschland 2012”**

Warunki uczestnictwa:
w listopadzie 2012
ukończone 18
i nieprzekroczone 25 lat,
panna oraz stałe
zameldowanie w Niemczech.
Obywatelstwo polskie
nie jest wymagane.
Kandydatka nie powinna mieć
w widocznych miejscach tatuaży.

Podanie wraz z kilkoma
zdjęciami (portretowe,
całej sylwetki
oraz w stroju kąpielowym)
wysłać na adres:

GS Agentur
Sperberstr. 56
D-33604 Bielefeld

Na uczestniczkę finałów czekają
jak co roku cenne nagrody!

Więcej informacji
na stronie internetowej:
www.miss-polonia-deutschland.de



GOBLANTE

całodobowa opieka nad osobami starszymi
i gospodarstwem domowym

Oferujemy pomoc w znalezieniu i zatrudnieniu
profesjonalnego personelu do opieki nad osobami starszymi
oraz do prowadzenia gospodarstwa domowego.
Naszą ofertę dostosowujemy do indywidualnych potrzeb.

Pośredniczymy w kontaktach:

- z polskimi agencjami pracy
- osobami prowadzącymi samodzielną działalność gospodarczą

Goblante GbR
Isarring 17
D-82515 Wolfratshausen

T: +49(0)8171- 4 83 16 89
F: +49(0)8171- 8 18 97 31

info@goblante.de

www.goblante.de

Dr. MU Debrecen Zsuzsanna Linde-Krakowsky



Viebigplatz 4, 80686 München
tel. 089/573 356; fax 089/578 942

- Hautärztin
- Allergologie
- Venerologie
- Laserchirurgische Behandlung
- Ästhetisch-kosmetische Medizin

MÓWIMY PO POLSKU

www.dr-linde.de

DLUGOLETNI DOŚWIADCZENIE W DEPILACJI LASEROWEJ

Jesteś w ciąży? Rodzisz w Niemczech? Nie znasz niemieckiego?

NIE MARTW SIĘ - POMOGĘ CI!



- towarzyszę Ci i tłumaczę w czasie wizyt lekarskich,
- pomogę wybrać klinikę i załatwić formalności,
- jestem z Tobą w czasie całego porodu

Mira Czarnecka

Poród może być przyjemny!

Landsberger Str. 135, 80339 München

Tel. 089 / 46 221 363, kom. 0177 / 140 11 43

kontakt@mira-czarnecka.de, www.mira-czarnecka.de

HNO-PRAXIS
Dr. med. Joanna Brendelberger

Fachärztin für Hals-Nasen-Ohrenheilkunde / Allergologie

- otorynolaryngologia
- alergologia
- diagnostyka chrapania i snu
- psychosomatyka w laryngologii
- zastosowanie medycyny naturalnej



Kaiserstr. 163 • 76133 Karlsruhe • Tel. 0721-22900

Mail: praxis@hno-drbrindelberger.de

pon., pt. **8.00-13.00**

wt., czw. **8.00-12.30**

śr. **15.00-18.00**

lek. stom.
Marian Znorowski

Natychmiastowa implantacja

i natychmiastowa odbudowa protetyczna, jako alternatywa w dotychczasowej implantacji

przez wstawiony implant przeciwdziała tymże procesom. Natychmiastowa implantacja jest więc metodą służącą utrzymaniu kości i polepszonej estetyce.

Pod natychmiastową implantacją i natychmiastowym zabiegiem protetycznym rozumie się wszczepienie implantu bezpośrednio po wyrwaniu chorego zęba w świeży zębodoł i jego zaopatrzenie koronką lub mostkiem, zależnie od tego, jak wygląda plan odbudowy protetycznej. Tak więc, zarówno usunięcie zęba jak i osadzenie implantu i jego zaopatrzenie ma miejsce w czasie tej samej wizyty.

Natychmiastowa implantacja jest wprawdzie możliwa we wszystkich regionach szczęki, czy żuchwy, jednak coraz większe znaczenie zdobywa natychmiastowa implantacja zębów przednich z uwagi na ich wysokie walory estetyczne.

Ostrożne usunięcie zęba zakłada zachowanie nietkniętej kości zębodołu od strony policzkowej. Niezbędnym warunkiem implantacji natychmiastowej jest dokładne obejrzenie rany po usunięciu zęba i rygorystyczne usunięcie tkanki ziarnistej, względnie torbieli. Przy pomocy wiertła obrotowego preparuje się w zębodole łożysko dla osadzenia implantu. Przy tym należy szczególnie uważać na ustawienie kierunku wwiertu i głębokość zanurzenia implantu w kości, uwzględniając jednocześnie struktury anatomiczne. Wkręcenie implantu może zostać dokonane manualnie lub też maszynowo, przy czym musi koniecznie być zachowany kontakt implantu z kością od strony oralnej. Ważne jest, by implant wykazywał pierwotną stabilność.

Najczęściej pozostaje szczelina między implantem a kością od strony policzkowej. Brzeg tej kości jest nie rzadko znacznie niższy niż ten od strony oralnej, czy od strony sąsiednich zębów. Oznacza to niewątpliwie zredukowaną estetykę po wygojeniu. Stąd jest konieczny zabieg dodatkowy, by odbudować kość wyrostka zębodołowego od strony policzkowej, nadając jej odpowiednią wysokość. Do rekonstrukcji brzegu kości wyrostka zębodołu od strony policzkowej stosowane są autogeniczne wióry kości, którymi wypełniona

zostaje pusta przestrzeń między powierzchnią implantu, facjalną tkanką miękką i apikalnie podważoną okostną. Wióry te zdobywa się najczęściej w dolnym kącie żuchwy.

Bezpośrednio po osadzeniu implantu dokonuje się jego zaopatrzenia tymczasową koronką. W tym celu sporządza się prowizoryczną koronkę, która zostaje wbudowana w implant. Dla uzyskania większej stabilności można ją zblokować z zębami sąsiednimi przy pomocy paska z włókna szklanego od strony wewnętrznej zębów.

Definitywne zaopatrzenie koronką ma miejsce najczęściej po czterech miesiącach, kiedy zakończy się proces gojenia się kości.

Aby uzyskać lepszy efekt estetyczny możliwa jest mobilizacja dziąsła związanego i jego koronarne przesunięcie. Przy zaistniałym już obsunięciu się dziąsła zaleca się stosowanie transplantatu tkanki łącznej. Zabiegi te pozwalają na rekonstrukcję dziąsła związanego, w szczególności girlandy dziąsłowej, co warunkuje oczekiwany efekt estetyczny.

Rekonstrukcja brzegu kości od strony policzkowej może być wykazana na podstawie trójwymiarowego zdjęcia rentgenologicznego. Polepszona estetyka bazuje zasadniczo na korzystnym ustawieniu wysokości papilarnego dziąsła, poprawie koloru dziąsła i tekstury wokółimplantowej śluzówki.

Metoda

natychmiastowej implantacji połączona z natychmiastową odbudową protetyczną jest dla tych z nas uspokajająca, którzy mają lęk przed utratą przedniego zęba. Bowiem niefortunna sytuacja, którą jest utrata zęba, nie oznacza już więcej zredukowanej, ale często polepszonej estetyki. Świadomość tego, tak bardzo zresztą ważna dla każdego z nas, pozwala opanować lęk i zachować wesoły uśmiech na ustach.

Na pytania odpowiada

Dr. Marian Znorowski

tel.: 08131/729440; 089/9579500;

praxis@znorowski.com

Lekarz
Ogólny-Internista

Feldmann Irena

Landsberger Straße 497
81241 München

Telefon: 089/88 14 89
Fax: 089/82020328
feldmann.irena@yahoo.de

STOMATOLOG

dr. medycyny dentystycznej
Katharina Juretzki

Amalienstr. 60
(przy Uniwersytecie)

80799 München

Tel.: **089/39 37 20**

Szansa dla samotnych

PROMOCJA z okazji 15. lecia

dla Pań **50€** dla Panów **100€**

POLSKO-NIEMIECKIE

Biuro Partnersko-Natrymianalne z 15-letnim doświadczeniem i dużymi sukcesami

- * Pomaga Nawiązać Znajomości
- * Poznać Ciekawych Ludzi
- * Zawrzeć Przyjaźń Lub Małżeństwo

Pragniesz zmienić swoje życie, odnaleźć partnera/partnerkę, o którym zawsze marzyłeś, nie czekaj na przypadek, pomożemy Ci znaleźć i przekonaj się, jak setki naszych szczęśliwych par, że naprawdę warto!

ZADZWOŃ JUŻ DZIŚ!

TEL. 089-326 00 321
089-326 00 322

Nasza dewiza:
Uczciwość - Dyskrecja
Profesjonalizm - Skuteczność

Stomatolog

Dr. Marian Znorowski

stomatologia ogólna
stomatologia dziecięca

Am Oberanger 14
85221 Dachau

Tel.: 08131/729 440

www.znorowski.de
praxis@znorowski.com

w szczególności:

ortodoncja

implanty

profilaktyka i estetyka

stomatologia

implanty

profilaktyka i estetyka

Akceptujemy EU tymczasową kartę ubezpieczeniową

stomatologia ogólna stomatologia dziecięca

pracujemy też w soboty | mówimy po polsku | 7 minut od S2 do praktyki

endokrynologia . chiroterapia (kręgarz) . akupunktura



Dr. med. Marian Tymiec

dr med **tymiec**
lekarz internista - ogólny

tel.: 089 488 493 · fax: 089 489 21 12

Steinstr. 30 · 81667 München
(S-Bahn) Rosenheimerplatz - (U-Bahn) Max-Weber-Platz

implanty to nasza pasja

Centrum
Stomatologii i Implantologii

Monachium – Giesing

Dr. Olaf I. Januszkiewicz
Tegernseer Landstraße 29, 81541 München

(dojazd: U2 Silberhornstraße)

089 – 652 327 Godziny przyjęć -
tylko po wcześniejszym ustaleniu terminu

- Stomatologia zachowawcza i endodoncja
- Pedodoncja
- Periodontologia
- Stomatologia estetyczna
- Ortodoncja
- Protetyka
- Chirurgia
- Implanty
- Wybielanie

młoda entuzjastyczna kadra * doświadczeni stomatolodzy * sympatyczna atmosfera * bezstresowe leczenie zębów

Lato, lato, lato...

nareszcie możemy się cieszyć słońcem, które nam znakomicie służy.

Dużo witaminy D, która pozwala aby nasze kości, nerwy i samopoczucie się wzmocniły i uwolniły hormony szczęścia, na które tak długo czekaliśmy przez zimne miesiące. Wszystko jest zielone, kwiaty kwitną i to co nazywamy szczęściem... narodziny nowego życia. Naturalnie w takich okresach również my ludzie otwieramy się na miłość, romantyczne wieczory, no i oczywiście wiązanie się na życie - to znaczy ŚLUB.

W tym wydaniu
mojego kącika
chce się zająć tematami:

– makijaż do ślubu
– piękne ciało i piękna skóra

Zacznę od podejrzenia najstarszego źródła piękności, jakim jest nasze morze. Dlaczego piszę nasze? Jest wiele oceanów, zasolonych mórz na całym świecie, które naturalnie są bogate w wiele minerałów czy soli, które oddziałują bardzo dobrze na naszą skórę, ale nie wszystkie morza zawierają to wszystko, co oferuje nasz Bałtyk. Tym magicznym składnikiem są algi. Bałtyk ma największą zawartość jodu i innych elementów, które znajdują się tylko na naszym wybrzeżu! I naturalnie to co jest najpopularniejszymi roślinami mórz na całym świecie – algi z Bałtyku. Wiele firm kosmetycznych właśnie teraz importuje algi z naszego morza, aby używać ich do produkcji najnowszych kremów do pielęgnowania ciała i twarzy. Algi przechodzą prawdziwy renesans jako eliksir piękności.



www.orlandowho.com

Morze bałtyckie jest bogate w elementy, które są w stanie jeszcze bardziej upiększyć naszą skórę i pobudzać wytwarzanie kolagenu u starszych osób, które już dawno przestały w to wierzyć. Moje panie i panowie, nawet w wieku 60 lat jesteśmy w stanie doprowadzić swoją skórę do produkowania kolagenu przy użyciu polskich alg!

Algi zawierają m.in. proteiny do budowy nowych komórek, lipidy którymi są kwasy omega-3, witaminę B12 odradzającą właściwości skóry, elementy dotleniające i chroniące ją przed słońcem, zimnem i bakteriami. Algi budują również w naszej skórze glicerynę, która zapobiega jej wysuszeniu.

Jedną z firm, która bardzo w tym sezonie zajmuje się lansowaniem kremów na bazie alg jest Mary Key; wprowadziła właśnie na rynek świetną linię tych produktów, ale naturalnie i inne światowej sławy firmy podążają za tym trendem.

W skład alg wchodzi również enzymy jak „noctiluca”, które mają właściwości rozświetlające. Po zabiegach z algami, skóra wydaje jakby magiczne światło, które my nazywamy niewidoczną, świecąca aurą, ale tak naprawdę jest to właściwość świecących mikroelementów wchodzących w skład alg. Są w nich również: „laminaria digitata” przeciwko stresowi i bakteriostatyczna, „astaxanthin” i „carotinoid”, które są najbardziej wartościowymi antyoksydantami dla naszej skóry i oczywiście naszego ciała, ponieważ moi drodzy przez skórę wchłaniane jest 70%

wszystkich minerałów czy elementów, które my jako ludzie, a właściwie nasza skóra potrzebuje do życia. No i nie można zapomnieć o cellulicie, który również zwalczają te skarby morza!

Jeden z najprostszych sposobów kuracji algowej:

jeżeli jesteście nad polskim morzem to po prostu zbierajcie algi, wypłuczcie je pod bieżącą wodą ze zbędnych elementów, wsadźcie je do miksera i zmiksujcie. Tą mazią posmarujcie całe ciało i nawet twarz, i zostawcie na około 30-45 min., po czym przysnć i zobaczycie jak wasz świat się odmieni ;-)

Możecie również zbierać algi, wysuszyć je i powkładać do pojemniczków aby po powrocie do Niemiec powtórzyć tę kurację co pewien czas (naturalnie najpierw należy zalać te suche algi małą ilością wody aby powstała mokra masa).

Bez obaw, na pewno nie okradniecie polskiego morza z nich, Bałtyk produkuje ich z dnia na dzień wystarczająco dużo.

Nawet na oczy jest sposób: taką miazę z alg mieszamy z odrobiną miodu i kwaśnego mleka, i tę miksturę nakładamy na oczy na kilka minut, raz w tygodniu i zmarszczki powiedzą wam... GOOD BY ;-)

To byłoby tyle o naszej skórze w noc poślubną, ale również wiele nocy później.

KĄCIK PIĘKNOŚCI



Makijaż na jeden z najważniejszych dni kobiecego życia!

Przepraszam was panowie, ale tak to już jest, kobieta znacznie więcej czasu poświęca na makijaż, ale i wy moi panowie nie zapominajcie aby wasza twarz była lśniąca i świeża na ten dzień.

Najważniejszy w przygotowaniu pięknego makijażu do ślubu jest podkład. I tutaj nie chodzi tylko o fluid czy puder, ale podstawą jest jej nawilżenie i przygotowanie do nałożenia fluidu. Im więcej twarz otrzyma wilgoci przed makijażem tym dłużej będzie się on utrzymywał świeży i skóra nie będzie go wchłaniać.

Jest również ważne, aby po nałożeniu kremu nawilżającego posmarować twarz tak zwanym utrwalaczem podkładu. Jest to cos w rodzaju przezroczystego żelu,



Mauritius - piękne miejsce na ślub

który bez względu na pogodę utrzymuje nasz makijaż przez cały dzień świeży.

Mary Kay ma świetny produkt o nazwie „primer”; również wiele innych firm oferuje takie produkty. Po nawilżeniu i utrwaleniu skóry nakładamy podkład (fluid); trzeba uważać, aby nie był on za żółty lub za różowy, najlepiej jest go dobrać do koloru skóry i dekoltu. Uwaga na ilość - nie za dużo, aby w świetle dziennym nie stwarzał on wrażenia „nałożonej maski”. Proszę uważać również z pudrem! W świetle dziennym jest bardzo widoczny i może spowodować efekt postarzającego wizerunku skóry.

Często moje klientki mówią, aby nałożyć więcej pudru aby się nie świecić, ale to jest błąd. Im więcej pudru się nałoży tym bardziej skóra przestanie oddychać, i tym bardziej będzie wydalać większą ilość potu co będzie powodować że skóra zacznie się świecić. Najlepiej jest mieć puder ze sobą i od czasu do czasu odrobinę przypudrować twarz.

W makijażu ślubnym ważne jest dobre dobranie koloru: nie należy brać za dużo różnych farb. Najlepiej jest dobrać jeden dwa kolory np. brąz i róż, ale w różnych odcieniach co spowoduje, że oko będzie wyglądać seksownie, nie będzie natomiast za bardzo

prowokować. Makijaż powinien podkreślić waszą urodę, ale nie prowokować innych do dokładnego oglądania co na tym oku jest. Jest to wasz ślub i wy musicie być w centralnym punkcie, nie wasze oczy.

Cienie do powiek powinny być nie matowe tylko z metalicznym połyskiem. W tym sezonie bardzo modne jest oko podkreślone kreskami, można je robić na około oka albo tylko na górnej powiece, naturalnie czarne kreski są bardzo mile widziane (tylko nie za grube).

Bardzo ważne są oczywiście rzęsy - pięknie i czysto wytuszowane, jak to się mówi (nigdy za dużo maskary ;-)

Jeżeli chodzi o brwi - nie za ciemne, najlepiej ładnie podkreślone, ale w jaśniejszych odcieniach niż cienie do powiek.

Usta: w tym ważnym dniu dużo ludzi będzie was całować, również i pan młody, tak że nie za ciemne usta i nie za dużo szminki. Najlepiej zrobić ładne kontury i tylko błyszczek do ust (również trzeba mieć go ze sobą i co pewien czas poprawiać).

To by było na tyle; dla tych z was które powiedzą magiczne słowo „TAK” życzę dużo szczęścia. Dla was wszystkich miłych wakacji i do następnego razu.

Pozdrowienia ☺ Wasz Orlando



ALMONT SYSTEM Fabryka Ogrodów Zimowych

z 12 letnim doświadczeniem

Wszystkie nasze wyroby wykonujemy na sprawdzonych systemach polskich i niemieckich

oferujemy:

- ogrody zimowe
- nietypowe konstrukcje przestrzenne
- fasady
- rolety i markizy
- drzwi harmonijkowe i przesuwane
- okna i drzwi z PCV i aluminium
- zabezpieczenia antywłamaniowe

zapewniamy:

- wysoką jakość produktów
- dogodne terminy
- atrakcyjne ceny
- realizacje w kraju i zagranicą



Zapraszamy do współpracy firmy handlowe oraz producentów stolarki

www.almontsystem.pl www.almont.de

Almont System Fabryka Ogrodów Zimowych
43-356 Bujaków, ul. Bielska 3
biuro: tel./fax: 0048 33 814 41 59
fax/automat: 0048 33 821 10 12
e-mail: ogrodyzimowe@almontsystem.pl



SYMBOLICZNE OTWARCIE EURO 2012 W POLSCE I NA UKRAINIE

FESTYN W MONACHIUM – 04.06.2012

Wład Minkiewicz



Z moich blisko trzydziestoletnich monachijskich doświadczeń nijak nie mogę sobie przypomnieć tak multikulturalnej imprezy jak piknik w pierwszą niedzielę czerwca AD 2012. Przy czym chodzi mi o imprezy organizowane przez Polaków.

Pomysłodawcą i głównym organizatorem tego przedsięwzięcia było Stowarzyszenie Sportowo Kulturalne Polonia Monachium, które w ten sposób realizuje w praktyce swoje nowe statutowe zobowiązania na polu kultury, co czyni zresztą bez mała od roku.

Tym razem mottem naszej imprezy było EURO 2012, organizowane wspólnie przez Polskę i Ukrainę. Futbolowe mistrzostwa Europy postanowiliśmy bowiem otworzyć – cokolwiek symbolicznie – w Monachium właśnie, pięć dni przed oficjalną inauguracją w Warszawie.

Z pewnym poślizgiem i z drobnymi acz dokuczliwymi potknięciami, co więcej przy nienajlepszej początkowo pogodzie, nasz festyn rozpoczął się od występów artystów ukraińskich. W rytm instrumentów perkusyjnych, przy akompaniamencie skrzypiec i gitary, wspomnianych tu i ówdzie przez playback, nasi monachijscy bracia Słowianie z Ukrainy wypadli naprawdę znakomicie. Wokaliści dali niezłego czadu, a grupa taneczna tchnęła życie w nieliczną początkowo widownię. Honoru polskiego współgospodarza EURO 2012 bronili dzielnie zaledwie 11-letni Janek Niedringhaus

z pobliskiego Erdingu, który zaśpiewał między innymi wielki przebój Czerwonych Gitar „Anna Maria”. Warto wspomnieć, że Janek jest już artystą nie lada kalibru i od jakiegoś czasu występuje na deskach Bawarskiej Opery Państwowej. Nic więc dziwnego, że w miarę jak widzów stopniowo przybywało, pochmurne niebo zaczęło się przejaśniać.

W samą porę. W Warszawie i we Wrocławiu zaczęły się właśnie mecze grupy A. Grupy, w której gra polski zespół. Tyle tylko, że Wrocław i Warszawa – a później Kijów – dziwnym trafem przyniosły się do Monachium. Emocji było niemało, uczestnicy turnieju wraz z widzami bawili się świetnie.

Bawiono się tym lepiej, że gospodarze imprezy zapewniając gościom godziwą rozrywkę nie zapomnieli bynajmniej o potrzebach ciała. Znakomite pierogi z Mszany Dolnej przygotował członek zarządu SV Polonia, Tadek „Dustin” Hałas, wraz z żoną Agatą (też w zarządzie) i siostrzenicą, a o polskie kielbaski z grilla zadbał Artur Tupta, który zamierza rychło zapisać się do naszego stowarzyszenia. O słynne bawarskie piwo i inne drinki zadbał z kolei nasi bawarscy współgospodarze, Renate i Markus.

Koniec wieńczy dzieło. Wprawdzie Grecy sprawili niezłą niespodziankę zajmując pierwsze miejsce w eliminacjach, przed faworyzowaną drużyną

gospodarzy, czyli Polską, to jednak finał EURO 2012 zakończył się victoryą białoczerwonych. W Kijowie Orły Smudy nie dały współgospodarzom turnieju nadziei na sukces. Pewne zwycięstwo 3:1 i pierwsze w historii polskiego futbolu mistrzostwo Starego Kontynentu!

Cóż, pomarzyć zawsze można. Czy taki scenariusz może się sprawdzić na jawie? Oczywiście, wszak wiara czyni cuda. W co świetnie akurat wpisuje się Smuda...

Do pięciu narodów biorących udział w premierze EURO 2012, czyli do współgospodarzy imprezy – Ukrainy i Polski, a także pozostałych zespołów z grupy A grających w Warszawie i we Wrocławiu – Grecji, Republiki Czeskiej i Federacji Rosyjskiej dołączyli też niemieccy gospodarze obiektu DJK. Siedem Wspaniałych Nacji uzupełnił przedstawiciel... Burkina Faso – Hamado Dipama, który wraz ze swoimi polskimi koleżankami z monachijskiego Ausländerbeirat – Izabelą Kuleszą-Ubrich i Jolantą Sularz zaszczylił swoją obecnością nasz sportowo-kulturalny spektakl.

Finałem imprezy była uroczysta ceremonia dekoracji wszystkich drużyn biorących udział w turnieju. Wspomniani przed chwilą reprezentanci Rady ds. Cudzoziemców, która wspomogła finansowo festyn, na prośbę organizatorów, wręczyli kapitanom każdego zespołu symboliczne puchary.

W poprzednim sezonie, pierwszym w klasie okręgowej zajęliśmy ósme miejsce. W przyszłym chcielibyśmy włączyć się do walki o awans, w związku z czym chcemy wzmocnić nasz zespół. Jeśli grasz lub grałeś w piłkę i chciałbyś ponownie spróbować swoich sił w zgranej i wesołej grupie – przyłącz się do nas! Zapraszamy na treningi także chętnych do gry w powołanej od 2012 roku drużynie Seniorów A (kategoria wiekowa: rocznik 1980 i starsi).

Kontakt: 0175-35 23 207 - Piotr Sowada
Info: www.poloniamonachium.de

Działalność SV Polonia Monachium, po pozytywnym rozpatrzeniu wniosku o dofinansowanie przez Stowarzyszenie "Wspólnota Polska" znajduje się wśród "zadań realizowanych w ramach zlecenia przez Kancelarię Senatu w zakresie opieki nad Polonią i Polakami za granicą w 2011 r."

ZA WSPARCIE DZIĘKUJEMY:



Madera

wiecznie zielona wyspa



Dominika Hilger

W ostatnim wydaniu Moje Miasto zaprezentowałam Państwu hotele, które dzięki swojemu położeniu, historii i design zasługują na szczególną uwagę osób poszukujących wyjątkowych miejsc z dala od masowego ruchu turystycznego. Niniejsza seria nie będzie się jednak ograniczać do hoteli, które położone są w Niemczech czy krajach sąsiednich. Moim celem jest przedstawienie miejsc, które poznałam osobiście podczas swoich podróży. Tym samym znana mi jest ich atmosfera, oferowany serwis oraz specjały kulinarne.

Tym razem pragnę podzielić się z czytelnikami swoimi wrażeniami podczas mojego ostatniego pobytu na Maderze w hotelu Quinta do Monte, który zachwyił mnie swoją wyjątkową atmosferą, podejściem do klienta, wspaniałym subtropikalnym ogrodem oraz historią nawiązującą do poprzednich stuleci.

Cieżko jest opisać Maderę biorąc pod uwagę tylko aspekty botaniczne czy historyczne. Ta wyspa położona na Oceanie Atlantyckim, na północ od Wysp Kanaryjskich jest autonomiczną częścią Portugalii. Odkryta przez żeglarzy portugalskich Joao Gnoales Zarco, Tristao Vaz Teixeira i Bartolomeu Perestrelo w latach 1418/1419 została dość szybko zaludniona dzięki sprzyjającym warunkom atmosferycznym. Madera oznacza „wyspę drzewa” a swoją nazwę uzyskała ze względu na tropikalny drzewostan, który pokrywał wyspę. Szczególne położenie i klimat do dnia dzisiejszego jest jednym z czynników wpływających na jej wyjątkowy charakter. Przyjezdnych zaskakuje swoją różnorodnością i kolorystyką. Zarówno zmienność pogody jak i figlarna gra promieni słonecznych pojawiających się pomiędzy majestatycznymi skałami wyłaniającymi się z turkusowo-niebieskich fal Atlantyku wprawia w zachwyt nawet doświadczonych turystów. Mój dwutygodniowy pobyt pozwolił mi na poznanie różnych stron tej wyspy a każdy dzień urozmaicony był nowymi wrażeniami i zapierającymi dech widokami. Podstawą poruszania się na wyspie jest

jednak wynajęcie samochodu, który umożliwi nam dotarcie do najdalszych zakątków. Oczywiście wszędzie dojedziemy też autobusami komunikacji miejskiej czy taksówkami, lecz wynajęcie samochodu jest często najlepszą alternatywą. Madera jest uważana za wyspę, na której zawsze panuje wiosna. Niezależnie od tego czy odwiedzamy ją w styczniu czy w czerwcu, zawsze jest ozdobiona kolorami najpiękniejszych kwiatów, rosnących nie tylko w zadbanych tarasowych ogródkach lecz także wzdłuż dróg, ulic i górskich szlaków. Większość wyspy to rezerwat przyrody, który w 1999 roku został wpisany na światową listę UNESCO. Warto więc udać się na wędrowkę wzdłuż kanałów wodnych zwanych Levadami, przecinających wyspę we wszystkich kierunkach. Powstałe w ten sposób szlaki górskie umożliwiają dotarcie do najbardziej niedostępnych części wyspy oraz źródeł licznych rzek i potoków. Wędrowka wśród tropikalnego lasu, zielona roślinność oraz liczne wodospady urozmaicają pobyt i pozwalają na relaks i odpoczynek wśród nienaruszonej natury.

Możliwość aktywnego wypoczynku przyciąga od lat turystów z całego świata, którzy cenią sobie spokój, indywidualny odpoczynek oraz gościnność i oryginalność hoteli umiejscowionych w dawnych rezydencjach letnich, angielskiej i portugalskiej arystokracji. Hotele te zwane Quintas, najczęściej położone są wśród przepięknie ukwieconych ogrodów, które w przeszłych stuleciach nawiązywały do prestiżu i bogactwa danego rodu. Niektóre z nich do dnia dzisiejszego zamieszkiwane są przez rodziny, rezydujące na Maderze od kilku stuleci. Inne natomiast zostały przekształcone w ekskluzywne hotele z oryginalnym wnętrzem, pięknymi dekoracjami z egzotycznych kwiatów i wspaniałym widokiem na Atlantyckie.

Jednym z nich jest **Hotel Quinta do Monte**. Położony jest w małej miejscowości Monte pośrodku subtropikalnego ogrodu i uważany jest za oazę ciszy i spokoju. Oryginalne obrazy, statuetki z brązu i porcelany oraz wspaniałe dekoracje z codziennie innych egzotycznych kwiatów nadają mu oryginalny i ciepły charakter. Zarówno pokój bilardowy, biblioteka czy stylowy bar są miejscami, w których przy lampce tutejszego wina można wczuć się w atmosferę ubiegłych stuleci. Również dekoracja pokoi utrzymana jest w stylu kolonialnym.

Na uwagę zasługuje elegancka restauracja, umiejscowiona na oszklonym tarasie z widokiem na ogród i Atlantyckie, w której serwowane są specjały kuchni maderkańskiej. Co wieczór goście hotelu są świadkami artystycznego kunsztu dekoracji i kulinarnych umiejętności

tutejszego kucharza, dzięki któremu restauracja została odznaczona gwiazdkami Michelin. Należy wspomnieć, iż hotel ten należy do sieci Charming Hotels, która posiada na Maderze trzy hotele 5-gwiazdkowe i jeden 4-gwiazdkowy. Wyjątkową atrakcją jest możliwość korzystania ze wszystkich restauracji znajdujących się w tych hotelach. Hotel oferuje również bezpłatny serwis, który zapewnia odebranie gości z hotelu, transfer do zarezerwowanej restauracji oraz transfer powrotny. Warto skorzystać z tej oferty, która umożliwia nam poznanie nie tylko innych miejsc ale i różnorodnej kuchni.

Wyrafinowane smaki, egzotyczne ryby i umiejętnie dobrane przystawki sprawiają, że każda kolacja staje się nie tylko posiłkiem lecz prawdziwą prezentacją zdolności kulinarnych i pomysłowości. Ryby i mięso pieczone z bananami, imbirem czy pomarańczami, zupa z kasztanów, sery w płaszczku z sezamu lub egzotycznych ziół to tylko niektóre z ekskluzywnych dań podawanych wieczorami podczas kolacji.

Hotel Quinta da Vistas na przykład oferuje wyrafinowane specjały kuchni portugalskiej i międzynarodowej, które podawane są na eleganckim, słonecznym tarasie z widokiem na Atlantyckie. Natomiast hotel Quinta da Estreidos zaskoczył nas typowym maderkańskim wystrojem oraz ogromnym szaszłykiem podawanym na kijkach z drzewa laurowego, który zawieszony na specjalnie w tym celu zamontowanym metalowym stojaku, wyglądał oryginalnie i apetycznie. Pieczone słodkie ziemniaki oraz

banany podkreślały egzotyczność niniejszej potrawy. Dzięki tej różnorodności nawet kilkutygodniowy pobyt nie pozwoli nam na kulinarną nudę.

Ponadto hotel Quinta do Monte jest idealnym punktem wypadowym dla turystów preferujących turystykę aktywną. Już kilka kroków od hotelu znajdują się szlaki wzdłuż Levady dos Tornos i Levady do Bom Sucesso. W pobliżu oferowana jest również wyjątkowa atrakcja wyspy: zjazd na drewnianych saniach z Monte do Funchal. Był to sposób preferowany już w XIX stuleciu, kiedy to Maderkańcy, elegancko ubrani w białe spodnie, koszule oraz w biały kapelusz z czarną oblamówką, sprawnie manewrując saniami transportowali gości po stromych i bogatych w zakręty drogach do Funchal. Ten przygodowy sposób zjeżdżania z góry przyciąga codziennie wielu chętnych, którzy z zapartym tchem mają nadzieję, że kierując saniami posiada na tyle doświadczenia, aby pokonać wszystkie ostre zakręty. Samo przyglądanie się tej zabawie staje się niezapomnianym wrażeniem. Osoby, które preferują podróże bez tego typu skoków adrenaliny, mogą skorzystać z kolejki linowej, która kursuje codziennie z Funchal do Monte i z powrotem.

W przeciągu 10 minut z hotelu dojedziemy do samego wybrzeża, gdzie po aktywnej części dnia warto skorzystać z orzeźwiającej kąpieli w falach Atlantyku. Można tu znaleźć wiele małych i uroczych zatoczek, schowanych pomiędzy skałami i bujnej zieleni. Na tej wulkanicznej

wyspie nie spotkamy co prawda naturalnych, piaszczystych plaż, ale każdy znajdzie dla siebie odpowiednie miejsce, aby zanurzyć się lub ponurkować w przejrzystych, turkusowych wodach oceanu.

Jednym słowem, wyspa ta ma wiele do zaoferowania i warto spędzić swój urlop na Maderze, niezależnie od tego czy fascynuje nas aktywne poznanie wyspy, kulinarne specjalności czy wspaniałe widoki. Zachęcam serdecznie czytelników do wyjazdu na tę malowniczą wyspę oraz do poznania tej części Europy.



Einsteinstrasse 157, 81675 Monachium | tel. 089-411 89 286 | godz. otwarcia: pn-pt 10.00 – 18.30 i soboty 10.00-14.00

Reiseagentur BAVARIA

Inh. Dominika Hilger

Einsteinstrasse 157

81675 Monachium

tel. 089-411 89 286

info@reiseagentur-bavaria.de

www.reiseagentur-bavaria.de



Polskojęzyczny
Przewodnik
po Monachium
i Bawarii

Cena: 12.95 EUR
Ilość stron: 108

Sprzedaż wysyłkowa

zamówienia prosimy kierować na adres:
info@reiseagentur-bavaria.de

Przewodnik można też zakupić
w naszej Agencji Turystycznej BAVARIA.



BILETY LOTNICZE I AUTOKAROWE

- połączenia lotnicze do wszystkich krajów świata LOT, Lufthansa, Condor, itd.
- bezpłatne rezerwacje
- połączenia autokarowe do Polski – Biacomex Transport, Sindbad, Orland, Touring...

NASZE USŁUGI

- organizacja pobytów
- obsługa spotkań biznesowych
- transfery i limuzyny
- wynajem samochodów
- rezerwacja miejsc hotelowych
- przewodnicy – Monachium
- Incentive - Event – Incoming

OFERTY TURYSTYCZNE

- Neckermann, TUI, Alltours, GTI, AIDA, Costa, Thomas Cook, LMX, 1-2-FLY, FTI, Marco Polo i wiele innych
- last minute
- wyjazdy do Polski
- wycieczki jednodniowe



Quinta do Monte

restauracja QM

ogród QM

Dr med. Norbert Karasiński

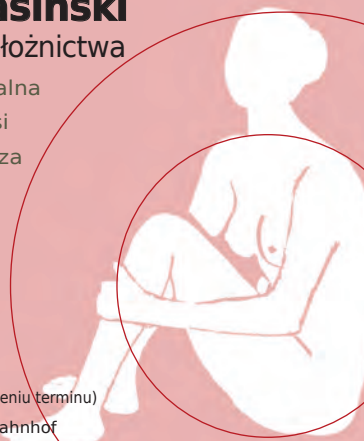
Specjalista chorób kobiecych i położnictwa

- prowadzenie ciąży - diagnostyka prenatalna
- diagnostyka i operacje piersi - USG piersi
- badanie zapobiegawcze - USG podbrzusza
- leczenie ambulatoryjne i szpitalne w swoim oddziale w Wolfart Klinik

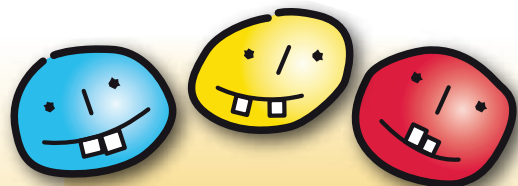
82152 Planegg k. Monachium
Bahnhofstr. 41
tel: 089 / 859 55 59
mail: praxis.karasiński@nefkom.net

Godziny przyjęć:

pon-wt-czw 8-12 i 15-18; śr 10-14 i 15:30-19:30;
pt - dzień operacyjny (przyjęcia po wcześniejszym uzgodnieniu terminu)
Dojazd: S6, kierunek Tutzing, ósma stacja od Hauptbahnhof



Wir behandeln alle Typen



Kieferorthopädin

Dr.med. dent Agnieszka Gremminger

Berg-am-Laim-Str. 147, 81673 München
Riem-Arcaden, Willy-Brandt-Platz 6
Poing, Alte Gruber Str. 6

Tel. 089/43 10 93 30, Fax 089/43 10 93 32
Tel. 089/43 1 43 73
Tel. 08121/9 95 90 55

info@dr-gremminger.de www.dr-gremminger.de

OKNA

pcv i drewniane



renomowani
producenci z Polski
od 40% do 50% taniej
od niemieckich

Firma ABBUD

wycenia, dostarcza, montuje,
wykonuje obróbki tynkarskie
na terenie całych Niemiec

Biuro Handlowe we Wrocławiu:
ul. B. Krzywoustego 296
tel: 0048 71 7887030
lub 601-05-25-33
abbudandrzej@poczta.onet.pl

www.abbud.pl

STWÓRZ FASCYNUJĄCĄ STRONĘ WWW



werbe-agentur@arcor.de

Nauka jazdy

Perlacherstr. 67
81539 München
Giesing



FAHRSCHULE BATYRA

tel.: 089 69 77 73 74
Mobil: 0176 210 412 79

www.fahrschule-batyra.de

prawo jazdy również w j. polskim w kategoriach:
B - BE - C1 - C1E - C - CE

SERWIS KOMPUTEROWY

NA ŻYCZENIE:
WIZYTY
DOMOWE!

KOMPUTERY • SIECI • INTERNET

NAPRAWA I PRZEGŁĄDY KOMPUTERÓW • INSTALACJA I AKTUALIZACJA
OPROGRAMOWANIA • OCHRONA DANYCH • ZABEZPIECZENIE PRZED
WIRUSAMI • KONFIGURACJA KOMPUTERÓW I Drukarek • SIEĆ
KABLOWA I BEZPRZEWODOWA • KONSULTACJE • ZAKUPY SPRZĘTU



http://tc-it.de

PROJEKTOWANIE STRON INTERNETOWYCH

OBSŁUGA INFORMATYCZNA MAŁYCH FIRM,
GABINETÓW LEKARSKICH I KANCELARIÍ

TC IT Service, inż. Tomasz Czarnecki, tel. 089/46221363, 0178/3533092, e-mail: service@tc-it.de

HEIZUNG | SANITÄR | LÜFTUNG | SOLAR | BRENNER-SERVICE

GdBR Meisterbetrieb

Altmann – Knutelski

Naupliastr. 63 81547 München

Tel.: 089/69398749

Fax: 089/69398750

Mobil: 0163 7665261/62

E-mail: firma@aku-gdbr.de



MÓWIMY PO POLSKU

WYKONUJEMY USŁUGI RÓWNIEŻ NA TERENIE POLSKI



SZKOŁA JĘZYKOWA & BIURO TŁUMACZEŃ

- kursy językowe:
niemiecki, angielski, włoski, hiszpański i inne
- różnorodne formy kursów
- specjalne oferty dla firm
- tłumaczenia

NASZYM CELEM JEST ZREALIZOWANIE PAŃSTWA CELÓW!

SYCHer Sprachen Sprechen • M.A. Aneta Sych • Dachauer Straße 180 • 80992 München
www.sych-sprachdienstleistungen.de • Tel. +49 (0)89-14 90 39 58 lub +49 (0)172-7 86 94 59

TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY

języka polskiego i niemieckiego

- wieloletnie doświadczenie
- teksty ekonomiczne, prawnicze,
- urzędowe,
- świadectwa i inne dokumenty,
- uwierzytelnienia
- tłumaczenia ustne

ANNA REISSIG

Auerfeldstr. 22, 81541 München
Tel./Fax 089/48 19 45
Mobil 0170/2 44 09 69
E-mail: anna.reissig@t-online.de
www.polsisch-niemiecki.com



Warsztat Elektromechaniki

- ♦ Diagnostyka
- ♦ Naprawy
- ♦ Instalacje gazowe od 990€

Bodenseestr 222
81243 München Neuaubing
Tel. 089 26214696
Mobil 0176 2291 8048

BURGER ÜBERSETZUNGEN

BEATA BURGER

Tłumacz przysięgły (język polski i niemiecki)

Członek Federalnego Związku Tłumaczy (BDÜ)

Nasza oferta - uwierzytelnione tłumaczenia pisemne w różnych zakresach
- tłumaczenia ustne (spotkania handlowe, konferencje, urzędy)
- kursy języka niemieckiego na różnych poziomach

Nasz adres: Westendstr. 85, 80339 München
tel.: (0 89) 50 07 31 47 lub 0151 55 93 56 80
fax : (0 89) 50 09 49 04
e-mail: beata.burger@burger-uebersetzungen.de

www.burger-uebersetzungen.de

Staatlich geprüfte, öffentlich bestellte und allgemein
beeidigte Übersetzerin und Dolmetscherin
für die polnische Sprache - BDÜ

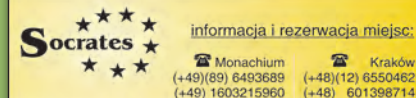
TŁUMACZ PRZYSIĘGŁY języka polskiego i niemieckiego

Dorota Czerwinski-Gröschl

Uwierzytelnione tłumaczenia we wszystkich zakresach:
tłumaczenia ustne, dokumenty i pisma urzędowe,
świadectwa i dyplomy, formularze, wnioski itd.

Autharistr. 50, 81545 München
tel. 089/69 37 94 05, 0173/38 72 725
dorota.czg@gmx.net

Proszę o telefoniczne uzgodnienie terminu!



międzynarodowy transport osób



www.socrates.pl

socrates@socrates.pl

bgg

Waldemar Galan kompleksowa obsługa firm

- Pomoc w wypełnianiu druków, formularzy. Obsługa korespondencji klienta z urzędami i instytucjami publicznymi
- Obsługa rachunków i upomnień o płatności
- Pomoc w uzyskaniu wszystkich świadczeń socjalnych (Kindergeld, Elterngeld) itp.
- Serwis księgowo - finansowy
- Doradztwo ekonomiczne
- Współpraca z biurami podatkowymi (Steuerberater) i kancelariami adwokackimi
- Tłumaczenia

Tel. 089/ 44760996

We wtorki i czwartki przyjmujemy do 20.00

Häberlstr. 12
80337 München
(U3, U6 Goetheplatz)

Pon. Śr. 8.30-17.00
Wt. Czw. 8.30-20.00
Pt. 8.30-14.00

bgg@gmx.org

TEKST I ZDJĘCIA

Sebastian Wieczorek



Stojąc na szczycie góry Urgull, u stóp olbrzymiej figury Chrystusa rozpościerającego ramiona, podobnej do tej w Rio de Janeiro, trudno się nie zgodzić, że wciśnięte między zbocza i ocean San Sebastián zaliczane jest do najpiękniej położonych miast Hiszpanii.

Leżący na północnym wybrzeżu Półwyspu Iberyjskiego, nieopodal granicy francuskiej nad malowniczą zatoką u wybrzeży Atlantyku San Sebastián nie przez przypadek stał się letnią rezydencją hiszpańskiego domu królewskiego i jednym najbardziej lubianych miejsc urlopowych Hiszpanów i miłośników Hiszpanii. Bo przecież trudno sobie wyobrazić piękniejsze położenie miasta: morze i góry. San Sebastián - przez Basków zwane Donostia - usytuowane jest nad półkolistą zatoką La Concha,

czyli „Muszlą”, a po obu jej stronach wznoszą się dwa wzgórza: po prawej Monte Urgull, a po lewej Monte Igeldo, czyli „Góra Żabka”. A pomiędzy nimi, u wyjścia z zatoki, leży mała - niezamieszkała wysepka Santa Clara. W XIX wieku San Sebastián był kulturalną stolicą ówczesnej arystokracji. Do dziś widoczne są wpływy tamtych czasów, a miasto nadal jest stolicą mody i ekstrawagancji. Przypomina o tym chociażby dawna letnia rezydencja hiszpańskiego domu królewskiego z zielonymi

alejami, pasaż eleganckich balustrad i ozdobnych latarni ulicznych. Stąd już tylko krok do katedry Santa Maria z piękną barokową fasadą i na starówkę, której szczególną domeną są oryginalne pomarańczowe i niebieskie okienice urokliwych kamieniczek. Oprócz katedry turyści zwiedzają szesnastowieczny kościół gotycki San Vincente.

San Sebastián jest modny. Przy biegnącej wzdłuż wybrzeża Oceanu promenadzie znajdują się najdroższe hotele, ekskluzywne butiki. Prawdziwą inwazję San Sebastián przeżywa na początku września, gdy odbywa się znany Międzynarodowy Festiwal Filmowy. To właśnie wtedy można tu spotkać największych snobów. Ale spacer promenadą pozwala także rozkoszować się słońcem, a widok piaszczystych plaż La Concha i Ondarreta wręcz zachwyca. W powietrzu czuć świeżość, słoną morską bryzę, natomiast łagodny klimat sprawia,

S A N S E B A S T I A N

że zimy są znacznie cieplejsze niż w pozostałej części Półwyspu Iberyjskiego, a słoneczne lato pozbawione jest nieznosnych upałów znanych z południa Hiszpanii. Miłośnicy kąpieli w wodach Atlantyku i wylegiwania się na piasku będą bardzo zadowoleni, choć temperatura wody nie konieczne jest optymalna. Wielbiciele windsurfingu, czyli po prostu żeglowania na desce dobrze wiedzą, że San Sebastián to ich miasto. Jest ich mnóstwo. Tutejsze wiatry i wody Atlantyku i sprzyjają biciu rekordów prędkości. Warto zajrzeć do „Akwarium”, które pozwala zorientować się w faunie Atlantyku i gdzie można poznać bogatą historię żeglarską Basków. Od niepamiętnych czasów tutejsi żeglarze zapuszczali się za wielorybami pod Grenlandię. Baskowie stanowili trzon załogi statków pierwszej wyprawy Kolumba. Juan Sebastian Elcano pierwszy okrążył świat wyruszywszy w podróż z Magellanem. Historia Nowego Świata zanotowała również wiele baskijskich nazwisk; Juan de Garay założył Buenos Aires, Francisco de Aguirre – Santiago, Mauricio de Zabel – Montevideo.

Idealny widok na miasto rozpościera się ze wzniesienia Monte Igeldo, na który najlepiej dotrzeć kolejką linową. Jest czym się zachwycić, o czym przekonują okrzyki zachwyty w wielu językach. U podnóża Monte Igeldo, tuż nad morzem, znajduje się osobliwa rzeźba Eduarda Chillidy, wybitnego rzeźbiarza hiszpańskiego, zwana „Peine de los Vientos”, czyli „Grzebień Wichrów”. Są to zamocowane w skałach powyginane żelazne „pazury”, których jaskrawe rudy kolor pięknie kontrastuje z turkusową barwą morskiej toni.

Zacienione uliczki, niezliczone kawiarenki i restauracyjki pełne gości rozkoszujących się przyrządzonymi na kilkadziesiąt sposobów owocami morza, nabierają życia szczególnie po zmroku. Konieczne musimy spróbować znanych i bardzo starannie przygotowanych z rozmaitych składników - od wędlin, serów i past poprzez warzywa po owoce morza w typowo baskijskim stylu zakąski „pinchos”, popijając je sangrią lub baskijskim wytrawnym winem „txakoli”. Do tradycji należy wieczorna wędrówka od baru do baru, by pogawędzić, wychylić kilka kieliszków i poprobować smakołyków. Jednak wieczorami, szczególnie w piątki i soboty, każdy bar jest zatłoczony. Przesiadują w nich głównie mężczyźni. To oni są prawdziwymi miłośnikami kuchni, a pasją ich jest gotowanie. Starsi mają na głowach charakterystyczne berety z „antenką”. To podkreśla, że jest się Baskiem. Toczą się żywiołowe dyskusje przy winie i słychać hiszpański przeplatany Euskarą - językiem w brzmieniu zupełnie nie podobnym do żadnego języka w Europie. Posługują się nim wyłącznie Baskowie. Choć naukowcy - lingwiści już od dłuższego czasu prowadzą badania, to do tej pory nie znaleziono odpowiedzi skąd się wzięli Baskowie i ich język, a oni sami niejednokrotnie irytują się, gdy słyszą, że ich kraj leży w Hiszpanii. Są przywiązani do swej odrębności, nie tylko etnicznej i językowej, ale także narodowej. Zbrojną walkę o odłączenie Kraju Basków od Hiszpanii podjęło się postrach terrorystyczne ugrupowanie ETA, które powstało w 1959 roku. Choć Euskadii - jak mówią na swoją ojczyznę Baskowie nie

spawia wrażenia miejsca niebezpiecznego, to o swojej odrębności i autonomii przekonują się w San Sebastián wielokrotnie. „Gora ETA!” („Niech żyje ETA!”) - od takich napisów szczególnie na murach w postaci graffiti aż gęsto. Nazwy na tablicach informacyjnych, przystankach, drogowskazach napisane są po baskijski i po hiszpańsku. Oczywiście zazwyczaj nazwa hiszpańska przekreślona lub często zamalowana. Flagi baskijskie zdobią wiele miejsc na co dzień, niekoniecznie od święta, a na słupach informacyjnych lub tablicach plakaty z wizerunkami mężczyzn, podpisane imionami i nazwiskami. I nie są to kandydaci do lokalnych wyborów, ale więźniowie polityczni, dla których żąda się wolności. A tak naprawdę żąda się wolności dla całej Euskadii. W Hiszpanii Baskowie otrzymali autonomię 18 grudnia 1979 roku i od tego czasu mają swój parlament, swój rząd autonomiczny, flagę, herb, hymn, nawet swoją własną policję (choć miasta baskijskie są patrolowane przez oddziały policji hiszpańskiej), a język baskijski jest drugim państwowym obok hiszpańskiego na terytorium autonomii. Celem Basków jest zjednoczenie terytoriów położonych z hiszpańskiej i francuskiej strony granicy i proklamowanie własnego państwa. Póki co kraj Basków jest jednym z najmocniej rozwiniętych przemysłowo regionów Hiszpanii, co stanowi chyba jedną z przyczyn przeciwstawiania się Hiszpanów niepodległości baskijskiej.



San Sebastián
- perła baskijskich kurortów



Nadmorski bulwar
eleganckich balustrad
i ozdobnych latarni
ulicznych



Dawna letnia rezydencja hiszpańskiego domu królewskiego

Kawiarenki
i restauracyjki
nabierają życia
szczególnie
po zmroku

SINDBAD
CODZIENNIE DO POLSKI

400 € BASIS JOB
wymagana dobra znajomość języka niemieckiego i angielskiego oraz sprawną obsługę komputera

Lata motywacyjnej oraz C.V. pokłony składają bezpośrednio w naszym biurze w Monachium

POSZUKUJEMY PRACOWNIKÓW DO PRACY W BIURZE

- codzienne połączenia autokarowe do Polski
- największa flota autokarów turystycznych w Polsce
- bilety autokarowe do 233 miast w Polsce i Europie
- wynajem autokarów
- bilety lotnicze
- zwiedzanie Monachium - Sightseeing
- wycieczki jednodniowe - Bawaria i Austria
- wyjazdy na imprezy sportowe

ZAPRASZAMY DO NASZEGO BIURA

HBF - Hauptbahnhof
Arnulfstr. 20 • 80335 München

089/54 54 89 89 **089/55 07 77 57**
E-Mail: muenchen@sindbad-gmbh.de



Ukończyła orłowskie Liceum Plastyczne, studiowała na Europejskiej Akademii Sztuk i gdańskiej Akademii Sztuk Pięknych. Wiele wystawia, angażuje się w rozwijaniu plastycznych talentów uzdolnionych w tym kierunku dzieci. Mieszka w Bawarii.

Dar Ja i Ga Nadolska...



Motto na dziś: Każda chwila to szansa aby wszystko zmienić.

A. Hekiert

Kącik muzyczny

Poradnik dla przyszłych gwiazd, czyli jak zostać zauważonym na castingach wszelkich.



Weź lustro i zakochaj się w sobie!

Brzmi dziwne? Ale to podstawa, żeby szczerze i uczciwie przyjrzeć się sobie. Jakie mam włosy, czy mają fajny kolor i stoją wystarczająco np. najeżone, żeby zostać zauważonym. Czy mam w sobie pewność siebie i determinację, czy w oczach nie czai się przypadkiem przerażenie? Popatrzmy na siebie odważnie i zmieńmy to, co nie pasuje do opisu „przyszła gwiazda”. Strój grzeczny z wykrochmalonym

kołnierzykiem? Trzy razy NIE (no chyba, że współgra interpretacyjnie z utworem). Większe uda? - zakryj miłą bluzką, wyszczupl bukiem na obcasie. Makijaż sceniczny? - świetny pomysł, bądź odważny. Ciekawe stroje, pełne wyobraźni? - jak najbardziej, kreatywność jest w cenie. Dla uwielbiających długie, rozciągnięte swetry, krótka informacja – to jest program rozrywkowy, czyli ma być z wyobraźnią, miło, pięknie i przyjemnie. „Swetrowców” nie przyjmujemy! (No chyba, że w którymś drzemie POTĘGA). I nie zapominajcie, że chodzi przede wszystkim o dobry występ, więc przygotujcie go na 100%. Macie w sali „wyroczeni” tylko 2 minuty, więc po krótkim przedstawieniu się, zaczynajcie tańczyć tak, żeby i Wam i jurorom wstrzymało oddech. Jeśli śpiewacie, zaczynajcie od razu od swojej najmocniejszej



części w utworze, żeby pokazać możliwości głosowe. Bądźcie gotowi zaśpiewać piosenkę po angielsku, po polsku, po niemiecku, stańcie na rękach, oczarujcie jurorów sobą, swoją szczerością, pasją i miłością do muzyki, niech się rozsypie gwiazdny pył wokół Was. I tylko proszę Was, pamiętajcie, żeby nie mówić...

...o tym, czego nie wolno mówić, do wiecie się już w kolejnej odsłonie poradnika. A w międzyczasie piszcie do mnie i pytajcie. Może będę Wam w stanie coś doradzić.

www.hekiert.com

Agnieszka Hekiert

to wokalistka jazzowa, czynnie działająca na scenie europejskiej. W Polsce jest jednym z najlepszych Vocal Coach'ów (trenerem śpiewu) pracujących z młodymi, zdolnymi wokalistami w programach Mam Talent, X-Factor, Fabryka Gwiazd (2008), My Camp Rock II (2010).

Polska babcia w Afryce

Zapraszamy Państwa do przeczytania drugiej części wywiadu z Basią Meder, Polką z Australii, której książka „Babcia w Afryce” zdobyła w 2010 roku najbardziej prestiżową nagrodę podróżniczą w Polsce. Druga książka, którą napisała nasza rozmówczyni, nosi tytuł „Babcia w pustyni i w puszczy”.



Basia Meder

Polka od 16 lat mieszkająca w Australii, inżynier z zawodu, obecnie na emeryturze. Ma dorosłego syna oraz dwóch wnuków. Zwiedziła około 50 krajów w Afryce, obu Amerykach i Azji. Wydała dwie książki w języku polskim oraz tłumaczenie pierwszej z nich na język angielski.

z Basią Meder rozmawia Edyta Mitka-Matejko

EM: Ludziom często wydaje się, że podróżowanie po świecie jest drogie. Czy to prawda?

EM: W czym, według Pani, mieszkańcy Afryki są podobni do nas, Polaków, także tych, którzy los rzucił poza granice kraju?

BM: Czy matki inaczej kochają i tulą swoje dzieci w Polsce, Niemczech, Afryce, Australii, czy innym kraju? Nie. Czy dzieci mają inną spontaniczną radość i ufność do swoich bliskich w różnych krajach? Nie. W moich podróżach po prawie 80 krajach świata uświadomiłam sobie jak bardzo dużo mamy wspólnoty i bliskości, bazując na podstawowych potrzebach i emocjach ludzkich, dających podstawową i szczęśliwą egzystencję. Wspaniale osiągnięcia nauki i rozwoju cywilizacji są fantastyczne, ale również prowadzą część ludzkości do olbrzymiego pędu komercyjnego, do uwarunkowania życia od przemysłu i technologii, odcinając siebie od istoty życia i uniemożliwiając słuchanie głosów przyrody świata. Dla mnie ludzie z prawie 80% krajów rozwijających się bazuje na otwartości słuchania, gdy pozostałe około 20% krajów rozwiniętych powoli opuszcza głuchota. Od wieków ludzie migrowali, szukając lepszych podstaw do codziennego życia, znajdując zadowolenie z tego, co mają. W krajach rozwiniętych i rozwijających się, ludzie, którzy potrafią to znaleźć, mają absolutną wspólność, niezależnie od koloru skóry, używanego języka, pochodzenia czy wiary. Dla mnie siedząca na ziemi, uśmiechnięta kobieta w Afryce może być tak samo bliska jak znajoma siedząca w kawiarni w Australii, Polsce czy Niemczech.

EM: Czytając Pani książki miałam poczucie, że bycie Polką jest dla Pani ważne, że jest Pani dumna ze swojego pochodzenia.

BM: Oczywiście. Jestem bardzo dumna ze swojego pochodzenia polskiego oraz pierwszych doświadczeń podróżniczych, m.in. podróż z Polski do Afganistanu w 1977 roku, Indii w 1979 oraz Syrii i Turcji w 1980 r. Dzięki temu zdobyłam fundamenty skromności, wiarę w realizację swoich marzeń, przekraczanie granic własnych możliwości, jednocześnie budując wewnętrzne bogactwo. Do Australii przyjechałam też plecakiem i dalej uczyłam się pokory aż do bólu, ale dzięki temu dałam sama sobie szansę na realizowanie dawniej nieosiągalnych marzeń oraz realizowanie skromnego, ale wygodnego codziennego życia.

ponownie z determinacją realizując dalsze marzenia, które często przekraczają moje własne granice, ale kończą się sukcesem. Przykładem jest powrót do Afryki w roku 2010 oraz wydanie książki angielskiej w roku 2011.

EM: Zapraszam Panią serdecznie do nas, do Polskiej Szkoły w Remseck pod Stuttgartem. Nasze dzieci, zwłaszcza piątoklasiści, którzy czytają „W pustyni i w puszczy” oraz „Tomka w krainie kangurów” na pewno mieliby wiele pytań do Pani. Zwłaszcza Ci, którzy realizowali w zeszłym roku projekt dotyczący Pawła Edmunda Strzeleckiego. Życzymy wielu wspaniałych podróży oraz czekamy na Pani kolejne książki.

BM: Bardzo dziękuję za zaproszenie, kto wie, może któregoś roku będzie to możliwe. Życzę wspaniałej lektury o Afryce i Australii. Właśnie w wieku uczniów Waszej szkoły powstają wielkie marzenia podróżnicze, które realizuje się w wieku dojrzałym. A więc trzeba śmiało marzyć, a potem jak najwięcej realizować wszystko, co się da. W tym celu warto rozwijać determinację, aby nie być kimś, kto marudzi na kamieniu i potknięcia się na ścieżce pnącej się pod górę, bo to może uniemożliwić osiągnięcie najwyższego szczytu i szczęścia.



EM: Pani podróż została brutalnie przerwana, spotkała Pani na swojej drodze oszustów i złodziei. Czy nie zniechęciło to Pani do podróżowania, nie odebrało wiary w ludzi?

BM: Moja podróż afrykańska była tak fantastycznym doświadczeniem, że nawet bardzo trudne przeżycia napadu nie mogły zmienić mojej wiary w ludzi. Przez kilka lat byłam osłabiona fizycznie i psychicznie, ale dzięki sobie stałam się ponownie silniejsza i odważniejsza,



Kalendarium

lipiec/sierpień - rok 2012

BAWARIA

06.07.2012	18.00	Brydż towarzyski i sportowy w Klubie Brydżowym przy Stowarzyszeniu Polsko-Niemieckim „LECH” e.V. Miejsce: Dominikuszentrum, Hildegard-von-Bringen-Anger 1-3, Monachium. Info: Jadwiga Suchocka, tel.: 089/ 201 12 70, http://www.bezatu.de . Kolejne spotkanie: 20.07.2012 Uwaga - w sierpniu przerwa urlopową
do 07.07.2012		Filmfest München w ramach Festiwalu prezentacja polskiego filmu „It Looks Pretty From a Distance” Wilhelma i Anki Sasnal. www.filmfest-muenchen.de
12.07.2012	19.30	Koncert dyplomowy Pawła Czubatki. Nowy projekt perkusisty i kompozytora Pawła Czubatki – muzyka fusion, latino z elementami jazzu. Miejsce: Hintere Insel Schütt 34, 90403 Nürnberg
21.07.2012	16.00	Sommerfest. Miejsce: Hansa Haus in München, Briennerstr. 39A (Rgb)
23.07.2012	19.00	Polska od A do Z: kultura i historia, sztuka i kuchnia, muzyka, ciekawe adresy, stare i nowe książki, miasta, praktyczne rady dla podróżujących, spotkania niemiecko-polskie. Tradycyjnie przed feriami letnimi Förderverein Krakauer Turm e.V. zaprasza na spotkanie, które melodiami z Polski okrasza Paweł Czubatka. Moderują: Iwona Lampart i Milan Bartl. Wstęp wolny. Miejsce: Hintere Insel Schütt 34, 90403 Nürnberg

BADENIA WIRTEMBERGIA

05.07.2012	18.00	„Pakete der Solidarität” prezentacja filmu (reż. Lew Hohmann) i książki „Polenilfe. Als Schmuggler für Polen unterwegs”. Moderuje Manfred Mack. Miejsce: Haus der Heimat, Schlossstr. 92, 70176 Stuttgart
07.07.2012	11.30	„Znaczenie stosunków polsko-niemieckich dla sztuk plastycznych” wykład Marty Faas. Wstęp wolny. Miejsce: im Restaurant Plenum (Landtagsgebäude), Konrad-Adenauer-Str. 3, 70173 Stuttgart
08.07.2012	18.00	Koncert znakomitej piosenkarki młodego pokolenia Moniki Borzym i pianisty Mariusza Obijalskiego. Zaprasza Polonia Forum Kultury Polskiej T. Bilety: 20 euro. Miejsce: sala restauracji Akropolis- Ziegler, Baumeisterstr. 18, Karlsruhe
09.07.2012	19.00	„Patientenverfügung – konieczność czy moda?” – prelekcja Wandy Kiteł. Miejsce: Julie Siegle Raum, Bürgerräume Stuttgart West, Bebelstr. 22, 70193 Stuttgart
14.07.2012	20.00	„Polskie requiem” Krzysztofa Pendereckiego. W ramach Festiwalu Europejskiej Muzyki Kościelnej wystąpi Podlaska Opera i Chór Filharmonii oraz Filharmonicy Stuttgarty pod dyktando kompozytora. Miejsce: Heilig-Kreuz-Münster, Münsterplatz, 73525 Schwäbisch Gmünd. www.schwaebisch-gmuend.de
od godz. 18.30 do 19.15		w refektarzu spotkanie z Krzysztofem Pendereckim. Moderuje prof. Jörg-Hannes Hahn.
18.07.2012	19.00	Koncert letni pt. „Europa spotyka Amerykę, klasyka spotyka nowoczesność, trąbka spotyka fortepian”. Występują Martin Hodel (trąbka) i Kent McWilliams (fortepian), muzyczne powitanie Karolina Świechowicz (skrzypce). Wstęp wolny. Miejsce: Ökumenisches Gemeindezentrum Stuttgart – Neugereut, Pelikanstr. 22. Organizuje: Bildungszentrum zur Förderung polnischer Sprache, Kultur und Tradition bei der Polnischen Kat. Gemeinde in Stuttgart e.V.
19.07.2012	19.00	W ramach Seminarium Slawistyki Uniwersytetu Tübingen prezentacja polskiego filmu animowanego „Dumala” reż. Renata Makarska. Miejsce Raum 121 im Brechtbau. www.slavistik.uni-tuebingen.de/angebote/kino.html

Z a l e c a m y s p r a w d z a n i e t e r m i n ó w u o r g a n i z a t o r a . Red. MM



POLSKI SALON FRYZJERSKI

Eugeniusz Ochmann

www.salon-ochmann.de

Landsbergerstr. 12
80339 Muenchen
tel: 089/5023146
Tram. 18 i 19 Holzapfelstr.
(przed salonem)

DLA PANI

Strzyżenie 14€
Balejage od 35€
Pasemka od 25€

DLA PANA

Strzyżenie 10€
Mycie, strzyżenie,
woda do włosów,
masaż 15€

Wiolla, Gosia, Monika, Kazimierz, Eugeniusz
Zapraszają: pn-pt 9-19, sob 9-15



Dr med. Jacek Czernicki

specjalista ortopeda - medycyna sportowa

Dr med. Barbara Czernicki

lek.ogólny (domowy) - medycyna sportowa

- wszystkie kasy chorych

- Europejska Karta Ubezpieczenia Zdrowotnego NFZ

- wizyty prywatne

Lindwurmstr. 75 • am Goetheplatz (U3, U6) Bus 58
80337 München / Monachium

www.ortopeda.de

Tel.: +49 89 532 523

Salon Fryzjerski Magda

SERDECZNIE
ZAPRASZA
PANIE
I PANÓW

od wtorku do piątku w godz. 9:30-18:00
oraz w soboty w godz. 9:30-16:00

Tel.: 089 / 260 26 202

Sendlinger Str. 46, 80331 Monachium
(blisko przystanku U-Bahn / Tram: Sendlinger Tor)

bez trudu
bezpośrednio do Ciebie!!!



Moje Miasto

polonijne czasopismo
z dostawą do domu!

ZADZWOŃ
0871 97 46 335
lub
0163 153 00 57

. reklama polskich usług . porady . publicystyka .
. wydarzenia . kalendarium imprez .

Synowie muzy spod znaku swastyki

Szkoła istniała dokładnie tyle czasu, ile trwała II wojna światowa, której wybuch nieco opóźnił rozpoczęcie zajęć. Rozwiązano ją siedemnaście dni po kapitulacji Niemiec. Gdyby nie film Philippa Clarina i Davida Lindnera - Leporda, do dziś wiedzieliby o niej tylko byli uczniowie, kształceni na muzyczną elitę III Rzeszy.

Twórcy filmu **Musensöhne** - Philipp Clarin i David Lindner-Leporda

Ojciec Philippa, aktor Hans Clarin, był również absolwentem muzycznego gimnazjum męskiego we Frankfurcie nad Menem, które powstało na polecenie samego Hitlera.

Wiedziałem, że ojciec posiadał wykształcenie muzyczne, bo bardzo dobrze grał na fortepianie i umiał śpiewać z nut, co u aktorów jest rzadkością – opowiada reżyser. – Ale dopiero po jego śmierci zainteresowałem się tą szkołą. Jej byli uczniowie organizują coroczne spotkania. Kilku z nich udało mi się namówić do udziału w filmie.

Początkowo dokument miał ukazywać, jak potoczyły się losy gimnazjalistów po wojnie. Zdecydowana większość kontynuowała edukację muzyczną, jak np. Clytus Gottwald - dyrygent, zmarły rok temu wiołonczelista Klaus Storck, czy Hans Joachim Rotzsch, który związał się z Chórem św. Tomasza w Lipsku, albo Paul Kuhn. Ciekawe są doświadczenia Lennie Cujé, który znalazłszy się w amerykańskiej strefie okupacyjnej, zetknął się po raz pierwszy z muzyką jazzową i dziś jest znanym wibrafonistą. Teuto Rocholl został architektem, Christoph Kaffke - księdzem.

Ale wszyscy zgodnie stwierdzają, że szkoła dała im porządne wykształcenie muzyczne.

W trakcie zbierania materiałów odnaleziono filmy nakręcone w okresie istnienia gimnazjum. Dyrektor szkoły, Kurt Thomas, był bowiem zapalonym filmowcem – amatorem, który chętnie uwieczniał swoich podopiecznych na ośmiomilimetrowej taśmie. Dzięki niemu powstał w r. 1942 propagandowy film o szkole pt. „Jugend musiziert”. Dokument Clarina rozpoczyna fragment tego właśnie filmu, ukazujący liczną grupę chłopców w mundurkach Hitlerjugend podczas zajęć z dyrygowania. Wszyscy machają rękami jednakowo, do rytmu, nikt się nie wyłamuje. Mając dostęp do tak cennych źródeł, twórcy postanowili pokazać całą historię szkoły. W rezultacie powstała bardzo interesująca produkcja, częściowo fabularyzowana, wykorzystująca materiały z tamtego okresu, zarówno filmowe, jak i dźwiękowe. Te ostatnie udostępniło m. in. archiwum rozgłośni radiowej we Frankfurcie.

U pana Rotzscha znaleźliśmy prawdziwy skarb – starą, lakierowaną płytę gramofonową, przełamaną na pół – opowiada David Lindner - Leporda, producent. – ale dało się ją naprawić i zapisać zawartość na cyfrowym nośniku. Było na niej kilka piosenek w wykonaniu chóru gimnazjalnego, które również wykorzystaliśmy w filmie. To taki nasz „mały cud”.

Muzyka była w tej szkole najważniejsza, choć nie obywało się bez nazistowskiej indoktrynacji. Część zajęć odbywała się jak w Hitlerjugend, a więc obowiązkowa poranna gimnastyka i apel połączony z wciąganiem na maszt flagi, oczywiście ze swastyką. Chłopcom przekazywano zafałszowane informacje na temat przebiegu wojny. Jeden z uczniów wspomina wyjazd na koncerty do Szwajcarii, kiedy wpadły im w ręce tamtejsze gazety, w których pisano o wojnie w zupełnie inaczej, niż w Rzeszy. Na koncertach zarówno chór, jak i orkiestra występowały w mundurkach Hitlerjugend, a dyrygujący Kurt Thomas miał także na sobie uniform. Podczas kręcenia filmów propagandowych, uczniowie pojawiający się na pierwszym planie musieli mieć



na sobie mundurki, nawet podczas spożywania posiłków.

Kurt Thomas zastrzegł sobie w umowie z rządem, że sam będzie decydował o repertuarze. Dzięki temu pojawiły się w nim utwory wówczas niezbyt poprawne politycznie, jak np. motety* Jana Sebastiana Bacha, albo przepiękne niemieckie koledy, np. ta o Marii idącej przez cierniowy las z Dzieciątkiem pod sercem. Zamiast na cześć führera i Rzeszy, chór wyśpiewywał „Jezu ma radości”, albo „Przyjdź Jezu, przyjdź”. W tekście motetu „Śpiewajcie Panu pieśń nową” (*Singet dem Herrn*) trzeba było jednak wprowadzić poprawkę; frazę „dzieci Syjonu radują się swym Królem”, przerobiono na „dzieci śpiewają radując się swym Królem” (por. Psalm 149).

Kiedy alianci rozpoczęli naloty na Frankfurt, szkoła organizowała koncerty na gruzach, aby stworzyć mieszkańcom pozory normalności. Dopiero gdy wskutek bombardowania zginął w pożarze jeden z uczniów, postanowiono przenieść gimnazjum w bezpieczne miejsce. Takim okazał się klasztor Sióstr Miłosierdzia pod wezwaniem św. Wincentego a Paulo w Untermarchtal niedaleko Ulm, gdzie młodzi muzycy doczekali końca wojny. Poprzednia siedziba szkoły, przepiękny pałac we Frankfurcie, zachował się tylko na fotografiach.

Powstaje pytanie, czy gimnazjum miało jakiegokolwiek znaczenie dla historii muzyki niemieckiej? W jego murach nie działo się nic poza nauczaniem i muzykowaniem, nie kryło żadnych tajemnic, nie wydarzył się tam żaden skandal. Przechowało się za to wielu uzdolnionych muzycznie chłopców, kilku nawet niezupełnie „czystych rasowo”. Liczba wszystkich uczniów gimnazjum wynosiła ok. sześciuset. Najstarsi chcieli pod koniec wojny przystąpić do Volkssturmu i chwycić za pancerfausty, ale wystarczył jeden telefon Thomasa, żeby odesłano ich z linii frontu. Taką samą ochroną objęci byli nauczyciele. Warto wiedzieć, że „coś takiego było”, choć z historycznego punktu widzenia istnienie gimnazjum nie jest aż tak ważne. Ma natomiast znaczenie dla byłych uczniów. Odebrali naprawdę solidne wykształcenie muzyczne, które mogli pogłębiać, już bez obciążenia ideologią. Co do Kurta Thomasa, był po wojnie kolejno rektorem Akademii Muzycznej w Detmold, następnie dyrygował Chórem św. Tomasza w Lipsku i prowadził działalność pedagogiczną w Lubecie. Pełnienie przez niego funkcji dyrektora nazistowskiej szkoły muzycznej stanowi do dziś przedmiot sporów i dyskusji.

Jolanta Łada

WAŻNE ADRESY

Konsulat Generalny RP w München

Rötgenstr.5, 81679 München
Tel.: 089/418 60 80;
www.berlin.polemb.net/index.php?document=249

Polskie Centrum Kultury

Prinzregentenstr.7, München
Tel.:089/211 12 435
(wkrótce Wagnmüller Straße 18)

Polska Misja Katolicka w Monachium

Heßstraße 24, 80799 München
Tel.: 089/273 22 00

Polska Misja Katolicka Stuttgart

Zuckerbergstr. 9, 70378 Stuttgart
Tel.: 0711/564184

Polska Misja Katolicka Karlsruhe

Südenstr. 39, 76137 Karlsruhe
Tel.: 0721/24654

Polska Misja Katolicka w Ingolstadt

Gaimersheimerstr.32, 85057 Ingolstadt
Tel.: 0841/84845

Polska Misja Katolicka w Norymberdze

Arminiusstr.21, 90402 Nürnberg
Tel.: 0911/473355

Polska Misja Katolicka Freiburg

Breisacher Str.119, 79110 Freiburg
Tel.: 0761/2020050

Krakauer Haus

Hinter Insel Schütt 34, 90403 Nürnberg
Tel.: 0911 22 41 20

ADWOKACI:

Bronska Renata

Cuvilliesstraße 14, 81679 München Bogenhausen
Tel.: 089/43519381

Demack Izabela S.

Gabelsbergerstrasse 9, 80333 München
Tel.: 089/85 63 63 55

Derkacz Oskar

Candidplatz 13/V, 81543 München
Tel.: 089/65 11 41 99

Dudek Ilona

Oskar-von-Miller-Ring 31, 80333 München
Tel.: 089/287 297 330

Groborz Olaf

Donnersbergerstr. 46, 80634 München
Tel.: 089/13 95 83 72

Kandora Gerhard

Hauptstraße 5 70563 Stuttgart
Tel.: 711/613100

Motkowski Christoph

Altheimer Eck 15, 80331 München
Tel.: 089/218 955 62

Przibylla Alexander

Oskar-von-Miller-Ring 31, 80333 München
Tel.: 089/287 297 330

LEKARZE:

OGÓLNY:

Czernicki Barbara

Lindwurmstr. 75, 80337 München
Tel.: 089/53 25 23

Feldmann Irena

Landsberger Str. 497, 81241 München – Pasing
Tel.: 089/ 88 14 89

Petzold Malgorzata

Rosenheimerstr. 79, 81667 München
Tel.: 089/48 95 67 49

Tymiec Marian

Steinstr.30, 81667 München
Tel.: 089/488 493

Zadrozny Jacek

Therese-Giehse-Alee 33, 81739 München
Tel.: 089/67907332

GINEKOLOG:

Cieśla Dariusz

Zweibrückener Straße 69, 90441 Nürnberg
Tel.: 0911/666693

Karasiński Norbert

Bahnhofstr.41, 82152 Planegg k. Monachium
Tel.: 089/859 55 59

Maciejewski Ewa

Marktstrasse 18, 76726 Gernersheim
Tel.: 07274/4858

Schwarz Mariusz

Karl-Köglsperger-Str. 3,1 80939 München
Tel.: 089/311 99 57

STOMATOLOG:

Glatzel Fridtjof

Moosstr. 3, 84164 Moosthenning
Tel.: 08731/3230223

Januszkiewicz Olaf I.

Tegernseer Landstraße 29, 81541 München Giesing
Tel.: 089/652 327

Jurecki Katharina

Amalienstr. 60, 80799 München
Tel.: 089/39 37 20

Kublik Pawel

Rheinstrasse 33, 76287 Rheinstetten-Neuburgweier
Tel.: 07242/2327

Sitek Christian

Moosacher Str. 58c, 80809 München
Tel. 089 59 52 73

Steinberg Richard i Domanski Hanna

Müllerstr.27, 80469 München
Tel.: 089/2609541

Znorowski Marian

Am Oberanger 14, 85221 Dachau
Tel.: 08131/729440

LARYNGOLOG:

Brendelberger Joanna

Kaiserstr. 163, 76133 Karlsruhe
Tel. 0721/22900

LOGOPEDIA:

Machowski Anna i Fischer Renate

Teucherstr. 28, 81829 München
Tel.: 089/189 042 09

PSYCHOLOG KLINICZNY I PSYCHOTERAPEUTA:

Dipl. psycholog kliniczny i psychoterapeuta

Kaczmarek Anna

Landsberger Str. 45a, 80339 München
Tel.: 089/74 49 29 44, Mobil: 0152/07215774

KSIEGOWOŚĆ:

BBL Service

Paul-Heyse-Str. 6, 80336 München
Tel.: 089/322 123 78

Büro Center – Servis Biurowy

Jutastr. 7, 80636 München
Tel.: 089/51 99 76 38

Cukierda Dorota

Neutharder Str. 22, 76689 Karlsdorf
Tel.: 07251/349057

Członka Ireneusz

Ludwig-Richter-Str. 17, 80687 München
Tel.:089/570 2140

Hollinger & Lasota GbR

Gaimersheimerstraße 19, 85057 Ingolstadt
Tel./Fax: 0841 1426098

Wagner-Szostak

Anna Landwehrstr.2, 80336 München
Tel.: 089/590 68 590

UBEZPIECZENIA:

Langer Adam

Landwehrstr. 2, 80336 München
Tel.: +49/0176 10340461

Polscy Doradcy Finansowi PLDF GmbH

Landwehrstr. 2, 80336 München
Tel.: 089/590 68 590

Sowada Łukasz

Landwehrstr. 2, 80336 München
Tel.: 089/590 68 59 29, Mobil: 0176/104 224 97

ŁĘMACZENIA:

Burger Beata

Westendstr. 85, 80339 München
Tel.: 089/50 07 31 47

Reissig Anna

Auerfeldstr.22, 81541 München
Tel.: 089/48 19 45

SYCHer Sprachen Sprechen Aneta Sych M.A.

Dachauer Straße 180, 80992 München
Tel.: 0172/786 94 59

Wypijewska-Kochems Hanna

Gottfried-Böhm-Ring 43, 81369 München
Tel.: 089/78 65 21

OBŚŁUGA FIRM:

M.AB Menagment

Isarstr.4C 83026 Rosenheim
Tel.: +49 803 1220 4920

Szkulcecka Grażyna

Altheimer Eck 15, 80331 München
Tel.: 089/86 36 98 32

DORADZTWO PODATKOWE:

Bronska Renata

Cuvilliesstraße 14, 81679 München Bogenhausen
Tel.: 089/43519381

Przibylla Alexander

Oskar-von-Miller-Ring 31, 80333 München
Tel.: 089/287 297 330

SZKOŁY JĘZYKOWE:

SYCHer Sprachen Sprechen Aneta Sych M.A.

Dachauer Straße 180, 80992 München
Tel.: 0172/786 94 59

NAUKA JAZDY:

Batyra Michael

Perlachstr. 67, 81539 München
Tel.: 089/69 77 73 74

AUTO-USŁUGI:

Pawel KFZ Werkstatt

Bodenseestr. 222, 81243 München/Neuaußing
Tel.: 089/262 14 696

URODA:

Deine Kosmetikerin Annette

Fatimastr. 32, 81476 München
Tel.: 089/32655131 lub 0176/80103585

Polski Zakład Fryzjerski – Ochmann

Landsbergerstr. 12, 80339 München
Tel.: 089/5023146

INNE:

Agencja Reklamowa SPISLA

Kreuzackerstr.44, 84036 Kumhausen
Tel.: 0871/97 46 335

Biuro Partnersko-Matrimonialne w Monachium

Tel.: 089/326 00 321

POLKWIAT – Kwiaty do Polski

Tel.: 07021861169

Sklep SCHLESIER

Marienplatz 27, 84130-Dingolfing
Tel.: 08731/75690



WYDAWCA: werbe-agentur spsila Kreuzackerstr. 44 84036 Kumhausen **KONTAKT:** tel. +49 871 97 46 335, fax +49 3222 1460 899, e-mail: redakcja@mm-gazeta.de;
WSPÓŁPRACA: red. Bogdan Zurek, Teresa Rok, Jan Nalepa, Witold Szrek | Zamieszczone teksty podlegają prawu autorskiemu. Przetwarzanie tylko za zgodą wydawcy.
Redakcja nie odpowiada za niezamówione artykuły i zdjęcia. Za treść ogłoszeń, artykułów sponsorowanych oraz reklam redakcja i wydawnictwo nie ponoszą odpowiedzialności. **DRUK:** Sonar Sp. z o.o., ul. Kostrzyńska 89, 66-400 Gorzów Wlkp., tel. (+48 95) 736 88 35, e-mail: biuro@sonar.pl, www.sonar.pl; **NAKŁAD:** 7000 szt.

HERAUSGEBER: werbe-agentur spsila Kreuzackerstr. 44 84036 Kumhausen **KONTAKT:** tel. +49 871 97 46 335, fax +49 3222 1460 899, e-mail: redakcja@mm-gazeta.de;
Der Inhalt unterliegt dem Urheberrecht. Die Verwertung aller Beiträge ist nur mit der schriftlichen Zustimmung des Herausgebers gestattet. Für unverlangt eingesandte Bild- und Textbeiträge keine Gewähr. Herausgeber und Redaktion haften nicht für den Inhalt der veröffentlichten Anzeigen. **DRUCK:** Sonar Sp. z o.o., ul. Kostrzyńska 89, 66-400 Gorzów Wlkp., tel. (+48 95) 736 88 35, e-mail: biuro@sonar.pl, www.sonar.pl; **AUFLAGE:** 7000.

Oddano do druku 03 lipca 2012

Impressum

Dipl.-Ing.

Mariusz Zegla

Rzecznik samochodowy

Biuro inżynierskie techniki samochodowej
i analizy wypadków drogowych

- Oceny powypadkowe
- Zabezpieczenie dowodów powypadkowych
- Kalkulacje napraw
- Wyceny pojazdów
- Oceny i opinie techniczne
- Opinie dotyczące pojazdów zabytkowych
- Przegląd i ekspertyza pojazdów używanych

Heimgartenstr. 13 · 85221 Dachau · Tel.: 08131/666 60 33

Fax: 08131/666 60 44 · Mobil: 0172/8950800 · E-Mail: MZegla@t-online.de

Stacja kontroli pojazdów mechanicznych z miłą i kompetentną obsługą

KÜS Dachau

Organizacja zrzeszająca niezależnych rzeczoznawców pojazdów mechanicznych Dachau

- Okresowe badania techniczne wszystkich rodzajów pojazdów
- Okresowe badania emisji spalin
- Kontrola i ekspertyza modyfikacji wprowadzonych w pojeździe



Karl-Benz-Str. 12 · 85221 Dachau · Tel. 08131/279 333 · Fax 08131/292 375

www.kues-dachau.de · zapraszamy również bez umówionych terminów!

Godziny otwarcia:

Pon.- Pt. 09.00 – 18.00

Sob. 09.00 – 13.00

Dipl.-Ing.

Mariusz Zegla

Kfz-Sachverständiger

Prüfingenieur i. A. d. KÜS e.V.

Kfz-Sachverständigenbüro

Heimgartenstr. 13 · 85221 Dachau

Telefon 08131/666 60 33

Fax 08131/666 60 44

Mobil 0172/8950800

E-Mail mzegla@t-online.de

KÜS Kfz-Prüfstelle Dachau

Karl-Benz-Str. 12 · 85221 Dachau

Telefon 08131/27 93 33

Fax 08131/29 23 75

E-Mail kues.dah@t-online.de

Web www.kues-dachau.de

KANCELARIA ADWOKACKA

Oskar Derkacz

Candidplatz 13/V (U1 Candidplatz)

81543 München

Fax: (089) 62 42 39 79

- **Prawo Karne** (obrona w sprawach karnych i wykroczenia)
- **Prawo Pracy** (pomoc przy wypowiedzeniach i odprawach)
- **Prawo Cywilne** (przygotowywanie i sprawdzanie umów)
- **Pomoc w nagłych wypadkach** (aresztowanie, przeszukanie itp.)
Gwarantujemy bezpośredni kontakt z adwokatem
tel. kom.: 0179-41 94 26 4

Tel.: (089) 65 11 41 99

E-Mail.: kanzlei@derkacz.net

Kancelaria Adwokacka

z a p r a s z a

Ilona Dudek

Rechtsanwältin

Alexander Przibylla

Rechtsanwalt

prawo rodzinne . prawo pracy . prawo karne . prawo gospodarcze . prawo spadkowe .
regulacja wypadków drogowych . deklaracje podatkowe i księgowość

Oskar-von-Miller-Ring 31 . 80333 München
Telefon: 089 287 297 330 . Fax: 089 287 297 339



UDZIELAMY PORAD W JĘZYKU POLSKIM I NIEMIECKIM



Rechtsanwalt
Gerhard Kandora

Rechtsanwältin
Sabine Wiesinger

Gerhard Kandora
Adwokat

**Kompleksowa obsługa prawna i podatkowa
osób prywatnych i firm**

70563 Stuttgart
Hauptstraße 5 Tel.: 0711-613100

02826 Görlitz
Wilhelmsplatz 8 Tel.: 03581-6613999

E-Mail: ragk@kanzlei-kandora.de
www.kanzlei-kandora.de